

POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurno z przelotnymi opadami deszczu i burzami. Bardzo wietrznie, temperatura do 78 F (25.6 C).
Jutro nadal możliwość deszczu i burz, temperatura bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 5:25 rano, zachód o godz. 8:10 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 100 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 22 Maja (May 22), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 22 maja — Emilia i Heleny.
Jutro środa, 23 maja — Dezydery i Iwony.
Pojutrze czwartek, 24 maja — Joanny.

U.S.A. GOTOWE WYŚLAĆ SAMOLOTY

Prez. Duarte Apeluje o Pomoc

“Oddam, Mówi Walęsa”

London (D.P.) — Pod takim tytułem ukazał się w “The Daily Telegraph” — jak już o tym donosiliśmy w numerze z dnia 11 maja — artykuł poświęcony demonstracjom 1 i 3 majowym, w którym przytacza się wypowiedzi Lecha Wałęsy i Kazimierza Świątka. Przywódca “Solidarności” stwierdził, że brutalność milicji w czasie rozpraszania demonstrujących może mieć tragiczne skutki, dlatego że następnym razem tłum może zacząć się bronić. Stwierdził m.in. “Trzeba skończyć z wandalizmem władz. Przykro mi, ale muszę powiedzieć, że jest to ostatnia demonstracja, kiedy ludzie bije się bezkarnie. Do tej pory stosowałem hamulec, ale doszedłem do wniosku, że nie można dłużej przeciwstawiać się próbom samoobrony”. Wałęsa gotów jest również bronić się sam, gdy zostanie zaatakowany, powiedział bowiem: “Gdyby ktokolwiek śmiał mnie uderzyć — oddałbym”.

Natomiast znany aktywista “Solidarności” Kazimierz Świątek, który niedawno przeszedł operację usunięcia jądra zdiagnozowanego przez milicyjnych oprawców, oświadczył, że został zatrzymany przez milicję, gdy wraz z trzema innymi osobami modlił się, klęcząc przy pomniku pomordowanych górników w Katowicach. Zaaludowano go do samochodu, gdzie został kolejny raz pobity przez oprawców z MO.

Pentagon o Manewrach w Hondurasie

Washington (UPI) — Pentagon wydał wczoraj do wiadomości, że na terytorium Hondurasu rozpocznie się wkrótce kolejna faza ćwiczeń wojskowych, w których biorą udział połączone siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, Hondurasu i Salwadoru. Manewry są prowadzone w zasadzie już od 16 miesięcy, niemniej ich przygotowywany obecnie etap uważa się za najważniejszy.

Celem ćwiczeń jest doskonalenie koordynacji wojskowej pomiędzy oddziałami 3 zaprzyjaźnionych krajów. Ideą stała się natomiast potrzeba podnoszenia sprawności bojowej żołnierzy, w obliczu rosnącego zagrożenia ze strony komunistycznych reżimów Nikaragui i Kuby. Łącznie w przygotowywanej fazie manewrów weźmie udział 4,100 żołnierzy, w tym 1,000-osobowe oddziały amerykańskie. Pentagon opóźnił o 10 dni przekazanie informacji na ten temat, ze względu na konflikt z dowództwem południowej armii USA w Panamie, co do liczby żołnierzy amerykańskich, którzy powinni zostać skierowani na ćwiczenia do Hondurasu.

Sekretarz obrony US, Caspar Weinberger oświadczył wczoraj podczas spotkania z grupą przywódców społeczności amerykańskiej kubańskiego pochodzenia, że Stany Zjednoczone nie mogą dopuścić do tego, by narody środkowoamerykańskie poddawały się przemocy i terrorowi.

Sekretarz wyjaśnił, że celem pomocy amerykańskiej w tej części świata jest między innymi zapewnienie sojusznikom, że administracja washingtonska nie pozostaje bierna wobec problemów, którym zmuszeni są przeciwdziałać!

Spadek Kursu Dolara

London (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.2665 SF, 2.7475 DM, 8.4350 FF i \$1.3925 za 1 ft. szt.).

Cena złota wzrosła w Londynie do \$380.35 za uncję.

Zapowiada Walkę z “Brygadami Śmierci”

Spotkanie z Kongresem Przewidziane Jest Na Dzisiaj

Washington (UPI, CT) — Przebywający w Stanach Zjednoczonych nowo wybrany prezydent Salwadoru, Jose Napoleon Duarte, zaapelował wczoraj w czasie spotkania z przedstawicielami Stowarzyszenia Polityki Zagranicznej oraz Rady Spraw Międzynarodowych o jak najszybsze zatwierdzenie pomocy militarnej oraz ekonomicznej dla swojego kraju.

Apel jego poparty został mocnym przerysowaniem, że zjednoczy swój kraj oraz wywalczy dla niego prawdziwą demokrację, co oznacza wypowiadanie walki “brygadą śmierci”, odpowiedzialnym za pozbawienie życia wielu tysięcy osób. Urkoczenie działalności “brygad” jest jednym z naczelnych warunków, od których Kongres uzależnił przyznanie Salwadorowi pomocy.

Duarte w swojej wczorajszej wypowiedzi powiedział, że ma odwagę i wolę wyeliminowania “brygad śmierci”, jak również rozciągnięcia kontroli nad armią. “Ja, jako prezydent, nie mogę sam przeciwstawić się problemowi” — powiedział Duarte, który obejmuje stanowisko prezydenta za 10 dni — “ale wszyscy razem będziemy mogli to zrobić. To jest właśnie to, co staram się powiedzieć moim ludziom”.

O pomocy amerykańskiej dla swojego kraju prezydent Duarte powiedział, że będzie to “pomoc dla demokracji, dla rozwiązania problemów, dla pokoju, dla ustanowienia systemu sprawiedliwości i wolności dla naszych ludzi”.

Napoleon Duarte, który wczoraj spotkał się prywatnie z prez. Reaganem, apelował do Kongresu USA o zatwierdzenie, zaproponowanej (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wstrzymanie Ofensywy Sowieckiej w Afganistanie

New Delhi (UPI) — Partyzanci afgańscy zdołali zatrzymać siódmą sowiecką ofensywę skierowaną w rejon kotłiny Panjshir. Do zatrzymania ofensywy doszło w dwóch punktach. Partyzanci zdołali wziąć do niewoli żołnierzy sowieckich; afgańscy żołnierze rządowi, którzy dostali się w ręce partyzantów — zostali ścięci.

Ofensywa sowiecka dotarła do miejscowości Khenj, w północnym krańcu kotłiny. Tu — w tym samym miejscu, gdzie utknęła szósta ofensywa sowiecka, została zatrzymana.

Oddziały sowieckie zmuszone zostały do wycofania się.

Isabel Peron Poparła Prezydenta Alfonsina

Buenos Aires (UPI) — Isabel Peron doszła wczoraj do porozumienia z prez. Argentyny Raulem Alfonsinem i zapewniła, że udzieli nowemu przywódcy tego kraju pełnego poparcia ze strony jej partii (Peronistów). Pani Peron zapewniła prezydenta, że może w pełni liczyć na nią — w jego wysiłkach zmierzających do wydzwignienia Argentyny z obecnego kryzysu ekonomicznego.

Licząc lat 53 Isabel Peron, b. prezydent oraz wdowa po trzykrotnym prezydencie Argentyny Juanie Peronie, konferowała z Alfonsinem przez godzinę.

Argentyna przechodzi obecnie bardzo poważny kryzys ekonomiczny. Inflacja wynosi 522 proc., a zadłużenie zagranicą — 48.6 bil. dolarów.



KALISZ. — Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego.

Trwają Obrady Nad Zadłużeniem Polski

Warszawa (CSM) — W poniedziałek w Paryżu rozpoczęły się negocjacje przedstawicieli reżimu Jaruzelskiego z zachodnimi wierzycielami Polski. Choć jak dotąd nie przekazano żadnych bliższych informacji na temat szczegółów rozmów, komentatorzy są zgodni, że strona polska będzie za wszelką cenę dążyła do normalizacji stosunków z Zachodem.

Stronę zachodnią reprezentują w obradach przedstawiciele 16 rządów. Łącznie Polska jest im winna \$15.6 mld, co stanowi większość jej ogólnego zadłużenia. W bankach prywatnych poprzednie reżimy zaciągnęły dług, wynoszące ok. \$7 mld, natomiast pozostałe \$4 — \$4.5 mld pochodzi od krajów Trzeciego Świata, innych państw bloku wschodniego oraz Banku Inwestycyjnego Comecon w Moskwie.

Wśród zachodnich wierzycieli panuje przekonanie, że nadszedł już czas, by znieść “blokadę” nałożoną na Polskę. Pierwszym elementem jej likwidowania było właśnie przedłużenie terminów płatności polskich zadłużeń. Dyskucie są również nad zniesieniem pozostałych sankcji ekonomicznych, lecz politycy i finansisci zachodni podkreślają, że absolutnie nie mają przekonania, czy sytuacja w Polsce poprawiła się na tyle, by można było to uczynić?

Najbardziej radykalną opinię reprezentują w tym wypadku Stany Zjednoczone, które kategorycznie żądają poprawy w dziedzinie respektowania swobód obywatelskich Polaków oraz uwolnienia wszystkich, więzionych za przekonania. Podczas obecnych obrad w Paryżu przedstawiciele reżimu Jaruzelskiego z całą pewnością będą się starali przekonać USA i kraje Europy Zachodniej, że położenie narodu polskiego uległo daleko idącej poprawie, natomiast amnestia dla więźniów politycznych jest sprawą najbliższej przyszłości.

Należy oczekiwać, że Zachód odnie się do podobnych zapewnień z rezerwą, toteż obecne negocjacje w Paryżu staną się dopiero pierwszym krokiem na drodze do normalizacji stosunków z Polską.

W zeszłym tygodniu reżimowy

Masowe Egzekucje w Kamerunie

London (CSM) — Międzynarodowa organizacja Amnesty International poinformowała, że po próbie zamachu stanu, do jakiego doszło w Kamerunie w ubiegłym miesiącu, dziesiątki osób zostało tam skazanych, a setki innych aresztowanych. Przedstawiciele organizacji twierdzą, że tylko 1 maja dokonano egzekucji na 35 osobach, a prawdopodobnie czekających na wyroki śmierci jest znacznie więcej. Na domiar złego od wydania wyroku do egzekucji mijają jedynie 24 godziny, co oznacza, że skazanym nie przysługuje prawo do złożenia odwołania od wyroku.

minister finansów, Stanisław Nieckarz udzielił wywiadu dla tygodnika “Polityka”, w którym stwierdził, że nowe kredyty posiadałyby ogromne znaczenie dla ożywienia polskiej gospodarki oraz zwiększenia eksportu. Minister zapewnił, że uzyskane pieniądze “co do jednego dolara” zostałyby użyte w sposób przemyślany i opłacalny.

Reżim stara się przekonać Zachód, że polska ekonomia zaczęła lepiej funkcjonować oraz że w roku ubiegłym, po raz pierwszy od 5 lat, przyjęła pozytywne kierunki. Warszawa jednocześnie sugeruje jednak, że jeśli Zachód w ogóle pragnie zobaczyć z powrotem swoje pieniądze, powinien obecnie polską gospodarkę podratować nowym zastrzykiem dolarów. Komentatorzy podkreślają, że do zachodnich rządów bardziej przemawia ten argument, niż jakikolwiek inny.

Ratujmy Igrzyska Olimpijskie!

Washington. (CT) — Amerykańscy oraz sowieccy przedstawiciele komitetów olimpijskich zgodzili się na współpracę w celu uratowania igrzysk przed nieuchronną zagładą. Informację tę przekazał dyrektor wykonawczy Komitetu Olimpijskiego USA, F. Don Miller.

Spotkał się on w Lozannie, z ministrem sportu Związku Sowieckiego, Maratem Gramowem w czasie nadzwyczajnego posiedzenia Komitetu Olimpijskiego w piątek. “Dyskutowaliśmy” — powiedział Miller, “możliwość (podpisania) wspólnego porozumienia między obu naszymi krajami, w celu wsparcia i podniesienia wartości ruchu olimpijskiego w przyszłości”. Dyskutowaliśmy nad sprawą wymiany lekkoatletów, trenerów, techników oraz sportowego personelu medycznego.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego ma spotkać się w najbliższą środę z ministrami sportu krajów socjalistycznych.

Don Miller oświadczył, iż oczekuje się, że ok. 70 krajów zrezygnuje z wzięcia udziału w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles, jeżeli dojdzie do sporu o prawo do udziału w Olimpiadzie Rep. Południowej Afryki, ze względu na jej politykę apartheidu.

Na temat sowieckiego bojkotu igrzysk wypowiedział się w Los Angeles były psycholog sowieckiego Komitetu Olimpijskiego, Gregory Raiport, który uciekł ze Związku Sowieckiego do USA w 1977 r.

Powiedział on, że sowieccy sportowcy prawdopodobnie nigdy nie wezmą już udziału w igrzyskach olimpijskich, ponieważ stracili nadzieję na to, że pokonają lekkoatletów amerykańskich. “Rosjanie nie mogą ryzykować przegranej. Nie mogą sobie pozwolić na zajęcie drugiego miejsca”.

Konferencja Prasowa Prez. Reagana

Washington (ST) — W dniu dzisiejszym, o godz. 7:00 wieczorem czasu lokalnego, prez. Reagan odbędzie konferencję prasową, poświęconą głównie polityce wobec krajów Ameryki Centralnej, sytuacji w rejonie Zatoki Perskiej oraz zagrożeniu ze strony sowieckich łodzi podwodnych, stacjonujących w pobliżu morskich granic USA. Bezpośrednia transmisja z konferencji zostanie przekazana przez kanały 2, 5 i 7 chi-cagowskiej telewizji. Będzie to 23 konferencja prasowa od czasu, kiedy Ronald Reagan objął prezydenturę.

Zaniepokojenie Stanem Zdrowia A. Sacharowa

(UPI) — Rosnie — w skali międzynarodowej — zaniepokojenie i zainteresowanie osobą znanego dysydenta sowieckiego i naukowca Andreja Sacharowa, który obchodził w dniu wczorajszym swe 63 urodziny. Jak już podawaliśmy wczoraj, Sacharow stosuje od 20 dni strajk głodowy.

Po obu stronach Atlantyku panuje zaniepokojenie z powodu stanu zdrowia Sacharowa. Stosowany przez strajk głodowy skłonił ma władze do zmiany dotychczasowej decyzji i wydania zezwolenia jego żonie na wyjazd na Zachód, gdzie mogłaby podjąć leczenie. O stanie zdrowia wybitnego dysydenta sowieckiego — wiadomo bardzo niewiele.

W Paryżu, francuski minister spraw zagranicznych Claude Cheysson odniósł się sceptycznie do raportu, jaki otrzymał z Moskwy na temat stanu zdrowia Sacharowa szef francuskiej partii komunistycznej Georges Marchais. Z raportu tego wynika, że stan zdrowia Sacharowa nie budzi obaw i że jest leczony w klinice położonej w pobliżu miasta Gorki.

We Włoszech socjalistyczny rząd Bettino Craxi znalazł się pod presją ze strony przywódców politycznych, którzy domagają się odwołania zakrojonej na wiele milionów dolarów umowy ze Związkiem Sowieckim w sprawie dostaw gazu. Umowa ta postawiona byłaby na tak długi w stan zawieszenia, aż władze sowieckie nie zwolnią pp. Sacharow.

W Nowym Yorku utrzymująca się z funduszy prywatnych organizacja — International League for Human Rights, wystąpiła z apelem skierowanym do sekretarza generalnego ONZ z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie Sacharowa.

Wielu wybitnych aktorów i artystów wśród nich Paul Newman, Jack Lemmon, Liv Ullman i Goldie Hawn, podpisało telegram wysłany do sowieckiego prezydenta Konstantina Czernienko. Telegram zawiera apel w sprawie “ocalenia Sacharowa”.

Wystąpienie Shamira Przeciw Terrorystom Izraelskim

Jerozolima (UPI) — Premier Yitzhak Shamir wystąpił ze swą najostrejszą — z wszystkich dotychczasowych — oceną ataków terrorystycznych wymierzonych przeciw ludności arabskiej. Premier oświadczył, że członkowie społeczności żydowskiej zamieszkali na zachodnim wybrzeżu będą oddani pod sąd i ukarani.

Wystąpienie Shamira zbiegło się w czasie z ogłoszeniem w poniedziałek wyroku na czterech Palestyńczyków, którzy skazani zostali na dożywocie za zamordowanie izraelskiego osadnika (pochodzenia amerykańskiego).

Czterej inni Palestyńczycy również zostali skazani na kary więzienia wahające się od 10 do 25 lat — w związku z udziałem w śmierci w dniu 7 lipca w Hebronie umordowanego w Nowym Yorku studenta, Aharon Grossa.

Do Obrony Krajów Zat. Perskiej Prez. Reagan Apeluje By Arabia Saudyjska Udostępniła Swoje Bazy

Z Ostatniej Chwili

Abu Dhabi, Zjednoczone Emiraty Arabskie. (UPI) — Król Arabii Saudyjskiej Fahd zatwierdził dziś plany rozbudowy systemu obrony powietrznej tego kraju, których koszty wyniosą \$1 mld. Celem decyzji jest przeciwdziałanie dalszym atakom ze strony Iranu i Iraku.

Do Arabii Saudyjskiej udała się w dniu dzisiejszym grupa przedstawicieli Departamentu Stanu USA, którzy przedyskutują tam szczegóły planów obrony oraz prześlą list, zawierający poparcie ze strony prezydenta Reagana.

Washington (ST, CT) — Administracja prezydenta Reagana wystąpiła w dniu wczorajszym z kolejną ofertą przeciwdziałania irańskim atakom terrorystycznym w rejonie Zatoki Perskiej, poprzez skierowanie do tego obszaru eskadry amerykańskich samolotów wojskowych z odpowiednio wyszkolonymi pilotami.

USA wystąpiłyby w obronie interesów zaprzyjaźnionych krajów arabskich w tej części świata, których tankowce padają ostatnio ofiarą powtarzających się ataków Iraku oraz Iranu.

Prezydent Reagan wysłał w tej sprawie list do króla Arabii Saudyjskiej, Fahda, w którym wezwał go do zezwolenia na korzystanie z saudyjskich baz lotniczych. Jednocześnie poinformowano, że decyzję w sprawie czynnego zaangażowania się USA w rozwiązanie konfliktu podjęła Rada Narodowego Bezpieczeństwa, która postanowiła, że skieruje do Arabii Saudyjskiej 150 samolotów typu F-15.

Samoloty te mają stacjonować w bazie w pobliżu miasta Dhahran, które stanowi centrum produkcji ropy naftowej we wschodniej Arabii Saudyjskiej. Piloci amerykańskich samolotów (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wydalenie Dyplomatów Czeskich z W. Brytanii

London. (UPI) — Wielka Brytania wydalila dwóch czeskich dyplomatów, zarzucając im “prowadzenie działalności nie licującej ze statusem dyplomatów” — jest to dyplomatyczne określenie prowadzenia działalności szpiegowskiej. Ze źródeł czeskich pochodzi wiadomość, że obaj Czesi opuścili już Londyn.

Na kilka dni przed tym, władze belgijskie deportowały dwóch Niemców z NRD — jeden z nich był dyplomatą oskarżonym o szpiegostwo. W ciągu weekendu władze belgijskie aresztowały także dyplomata sowieckiego, który starał się wykraść tajne dokumenty NATO.

Władze brytyjskie nakazały, aby Bohumir Seda, wicekonsul, oraz Jan Malasek, urzędnik, opuścili terytorium W. Brytanii.

Specjalny Wysłannik Rezygnuje

Washington (CSM) — W liście do prezydenta Reagana, Donald Rumsfeld, specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód poinformował, że rezygnuje ze swojej funkcji i pragnie powrócić do pracy w zakładach farmaceutycznych w Chicago. Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes stwierdził, że tym razem Prezydent nie mianuje już następcy Rumsfelda i dalsze poszukiwanie sposobów pokojowego rozwiązania problemów bliskowschodnich powierzył stałym pracownikom dyplomatycznym USA w państwach tego regionu.

Prezes Mazewski o Zadaniach Polonii Wolnego Świata

Na zebraniu Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata, które odbyło się w Londynie (9-12 maja br.) prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski wygłosił dłuższe przemówienie o zadaniach Polonii w wolnym świecie, informując równocześnie zebranych o pracach Polonii Amerykańskiej. Poniżej tekst przemówienia prezesa Mazewskiego.

Gdy leciałem do Londynu, jedna myśl wciąż nasuwała mi się pod ręką:

Czy upływ czasu od pierwszego Zjazdu Polonii Świata w Toronto nie wyszczerbił zbyt dotkliwie naszych organizacyjnych szeregów?

Oczywiście, że odeszli różni działacze krajowi czy też terenowi.

Tu chcę wyznać, że z żalem wspominam tragiczną śmierć wybitnego naszego działacza z terenu brytyjskiego, śp. inżyniera Jarosława Żaby,

Pol.-Am. Expo Wystawa Kulturalna w Centrum Kopernika

W tzw. długi weekend 25, 26, 27 i 28 maja, w Centrum Kulturalnym im. Mikołaja Kopernika, przy 5216 W. Lawrence Ave., odbędzie się Pol.-Am. Expo, organizowane przez Polską Opiekę Społeczną i Klub Dzieciństwa Amerykanów polskiego pochodzenia.

Dla uczestników organizatorzy zapewnili wiele doskonałych rozrywek. Będą kioski z cennymi upominkami, występy artystyczne, gry i zabawy, łącznie ze specjalnymi eksponatami informującymi o zdobyciach kulturalnych Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia.

Organizatorzy serdecznie wszystkich zapraszają. Festiwal i wystawa odbywać się będą w następujących godzinach: w piątek, 25 maja, od 4 po poł. do 10 wieczorem, natomiast w sobotę, niedzielę i poniedziałek (26, 27 i 28 maja), od 12 w południe do 10 wieczorem.

z którym nasza współpraca układała się bardzo przyjaźnie i z pożytkiem dla naszych ideowych i organizacyjnych zasad.

Cześć Jego pamięci!

Ale gdy rozglądnę się po sali, stwierdzam z zadowoleniem, że na obecny Zjazd przybyli i ci nasi przyjaciele i znajomi, którzy są dobrze znani z krajowych terenów prawie wszystkich kontynentów. A więc nasze szeregi nie osłabły przez upływ czasu do tego stopnia, aby można było niepokoić się o przyszłość Polonii Świata.

To też serdecznie pozdrawiam obecnych tutaj uczestników Pierwszego Organizacyjnego Zjazdu Polonii Świata, jaki odbył się w Toronto.

Myszę, że jest na czasie podkreślenie w tych moich wstępnych uwagach, że utworzona w Toronto Rada Koordynacyjna dobrze zdała życiowy i organizacyjny egzamin, gdyż została oparta na takich zasadach, które w warunkach naszego życia społeczno-organizacyjnego okazały się wyjątkowo użyteczne i praktyczne, potwierdzając naszą, jako Polonii Świata, międzyorganizacyjną współpracę, zgodnie z podstawowym założeniem, że Rada Koordynacyjna jest ciałem porozumiewawczym o luźnych powiązaniach między polskimi i polonijnymi środowiskami, a nie określoną strukturą organizacyjną z jej mechanizmami, które mogłyby stwarzać warunki czy też tylko atmosferę dla kompetencyjnych lub ambicyonalnych rozbieżności lub rozdziewików.

Należy też uświadomić sobie na obecnym Zjeździe bardzo wyraźnie, że tak została pomyślana, wypracowana i przyjęta w Toronto koncepcja Rady Koordynacyjnej, przez wszystkie krajowe czy też regionalne, obojętne jak je nazwiemy, środowiska. Zadeklarowały one zgodnie w Toronto swoje w skali światowej powiązania, wynikające z polskiego pochodzenia, jak też zgodnie przyjęły charakter i zakres kompetencji ośrodka, który już w samej swojej nazwie: "Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata" bardzo jasno i zdecydowanie przesądził założenia naszego międzyorganizacyjnego współdziałania.

Chyba zgodzicie się ze mną, Panie i Panowie, że skoro praktyka doświadczeń od Zjazdu w Toronto przyniosła pożyteczne rozwiązania naszych problemów programowych organizacyjnych, należy podtrzymać w dotychczasowych formach organizacyjno-

społecznych oraz na dotychczasowych założeniach ideowo-programowych nasze zbiorowe współdziałanie na następny okres.

Sądzę, że wyjątkowo cennym, ustalonym przez praktykę założeniem dla naszej współpracy było to, że przedstawiciele społeczności i środowisk, obojętne wielkich czy też małych, potrafili wymienić swoje idee w poczuciu zachowania całkowitej samodzielności w ocenach i opiniach. Nikt nikomu nie narzucał niczego, nikt nie uzurpował sobie zajmowania stanowiska w imieniu wszystkich, tworzącą radę Koordynacyjną.

Nasza idywidualność środowiskowa czy też osobowa nie została zatraczona, a przeciwnie — została w całej pełni zachowana. Forma dialogu między nami jest sprawdzoną już w praktyce i pożyteczną formą, gdyż stwarza również warunki dla podejmowania konkretnych projektów oraz wspierania ich przez innych.

Ale byłoby bardzo trudno budować strukturę organizacyjną, z prezesem czy też przewodniczącym na czele, aby on reprezentował czy też przemawiał w imieniu środowisk z każdego kraju. Jedynie luźna struktura może być skuteczna, a jednocześnie będzie podtrzymywała samodzielność każdej społeczności krajowej.

Tylko my sami znamy i rozumiemy problemy i sytuację w naszych krajach, jak też zdajemy sobie sprawę z istniejących ograniczeń i uwarunkowań.

Trzeba też powiedzieć sobie otwarcie, że mamy trudności i kłopoty z finansowaniem naszych projektów i poczynań. Każde środowisko krajowe odczuwa te sprawy, jak też zgodnie potwierdza, że na polskie czy też polonijne cele dają głównie ludzie średniej sytuacji finansowej, a nie ludzie zamożni. A przecież tych zamożnych jest już wielu, ale niestety przeważnie mają przysłowiowego "węza w kieszeni".

Fundusze są potrzebne zarówno na programy krajowe, jak też na utrzymanie niestety skromnego biura Rady Koordynacyjnej. Chcę jednak podkreślić, że biuro to, w rozumieniu ustaleń w Toronto, powinno być centrum rozprawczym zarówno informacyjne, jak i stanowiska ośrodków krajowych, a nie czynnikiem o typowych cechach dogmatycznych, dyktującym co ma być, a co nie powinno być zrobione.

To też z całą powagą, na jaką zasługuje ta sprawa, chcę oświadczyć, że każde odejście od Uchwał w Toronto trzeba będzie uznać za sprzeczne z życzeniami krajowych środowisk.

Nie stać nas bowiem, aby jedna osoba przemawiała za nas wszystkich, aby wizała nas swoimi wystąpieniami i oświadczeniami, po prostu aby reprezentowała całą naszą zbiorowość w światowej skali. Taki stan rzeczy byłby nie do tolerowania.

W ujęciu skrótowym należy powiedzieć, że nie potrzebujemy jeszcze jednego prezesa, przewodniczącego czy też szefa, a natomiast potrzebujemy demokratyzm w swojej postawie i działaniach Prezydium, w którym jedynostwo byłoby wytyczną rozstrzygającą w podejmowaniu decyzji.

Przecież godzimy się wszyscy, że Polska powinna być wolna i niepodległa oraz pracujemy w różny sposób na rzecz osiągnięcia tego samego celu.

Przecież godzimy się wszyscy, że należy walczyć z komunizmem nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Nasze zobowiązania w tej sprawie są silne, gdyż wiemy, jaki niepożądany terror przynosi i stosuje komunizm.

Przecież godzimy się wszyscy, aby zachować prawa ludzkie oraz poważyć dla wszystkich Polaków, gdziekolwiek oni są.

Przecież godzimy się wszyscy, aby pomagać polskim uchodźcom, przybywającym do naszych krajów.

Przecież godzimy się wszyscy, aby pomagać w budowie silnej organizacji w naszych krajach, a przez to posiadać instrument do wywierania nacisków na nasze rządy w sprawie pomocy dla ludności w Polsce, jak też aby tą drogą odsłaniać zło komunizmu.

Przecież godzimy się wszyscy, aby pomagać naszym młodym rodakom w zdobywaniu wysokich pozycji w administracji rządowej, a więc i w administracji w głównym nurcie życia publicznego w naszych krajach.

Przecież godzimy się wszyscy, aby bronić dobrego imienia Polaków, jak też wywoływać w umysłach innych większe poważanie dla wartości pol-

skiej kultury oraz wkładu naszych ojców na rzecz ulepszeń w życiu ludzkości.

To też jestem przekonany, że wszyscy godzimy się, aby słuchać, dyskutować i zawierać kompromisy między nami dla jednego celu.

Ale wiem również, że nie możemy pozbawić naszych organizacji krajowych w krajach, których jesteśmy obywatelami, naszych uprawnień do reprezentacji oraz do podejmowania decyzji.

Przybyliśmy więc tutaj, aby dyskutować sprawy w przyjaźni sposób, aby poznać co inni robią oraz co my możemy zrobić dla osiągnięcia naszego ostatecznego celu.

Musimy pamiętać, że nie wszyscy są imigrantami, ale jesteśmy obywatelami naszych krajów, obdarzającymi Polskę wielką miłością jako kraj naszych ojców oraz ludność polską, tak bliską naszym sercom.

Sądzę, że w Toronto znaleźliśmy to czego szukaliśmy, a więc powinniśmy to zachować i utrzymać.

Chcę więc podkreślić, dlaczego przywiązujemy tak wielką wagę do działalności z pozycji obywateli naszego wspólnego kraju, Stanów Zjednoczonych.

Kongres Polonii Amerykańskiej utrzymuje bliską łączność z Prezydentem Reaganem oraz Departamentem Stanu. Rozwinięliśmy bowiem dialog, a Prezydent Reagan złożył wizytę w siedzibie Związku Narodowego Polskiego, przylatując helikopterem na teren Związku, aby wygłosić przemówienie do przywódców i działaczy Polonii w Chicago. To historyczne wydarzenie nastąpiło w dniu 23-go czerwca, 1983.

Bronimy spraw, które dotyczą Polski. Gdy w Polsce został narzucony stan wyjątkowy, odbyło się prywatne spotkanie z Prezydentem Reaganem w czasie którego wysłaliśmy wiele sugestii, a ważne jest, że zostały one przyjęte.

W Kongresie Stanów Zjednoczonych mamy wielkich przyjaciół i stąd wpływaliśmy skutecznie na przeprowadzenie ustaw dotyczących praw dla naszych weteranów, praw ludzkich, sankcji przeciw Sowietom, pomocy dla Polski i t.p.

Zebrałmy ponad 3 miliony dolarów, wysyłając za te fundusze transporty lekarstw i żywności dla Polski wartości ponad 45 milionów dolarów.

Pomogliśmy społeczności polskiej w Anglii w dotrzymaniu zobowiązania odnośnie wysłania artykułów pierwszej pomocy dla Polski, gdy bawił tam ponownie Papież Jan Paweł II, a przeogromne tłumy uczestników uroczystości kościelnych potrzebowały środków lekarskich z zakresu pierwszej pomocy w wypadkach.

Współdziałaliśmy w tym zakresie również jako społeczność polsko-amerykańska, wysyłając pierwszą pomoc do dyspozycji hierarchii kościelnej.

Współpracując z instytucją charytatywną "Project Hope" zaopatrywaliśmy w materiały lekarskie 22 szpitale dla dzieci w Polsce, jak też pomagaliśmy w uzyskaniu przez tą instytucję wpłaty z kasy administracji rządowej w wysokości pięciu milionów dolarów na zakup lekarstw dla naszego programu pomocy dla ludności w Polsce.

To są sprawy, które wyjaśniają dlaczego teren amerykański nie może hojnie finansować Rady Koordynacyjnej. Po prostu potrzebujemy pieniędzy na realizowanie naszych wyjątkowej wagi projektów.

Myszę, że takie nastawienie panuje również w innych krajowych środowiskach.

Jestem głęboko przekonany, że możemy pomóc ludności w Polsce i Polakom w każdym kraju, jeśli będziemy odnosili obywatelskie sukcesy w naszych własnych krajach.

Ale chodzi o to:

- Czy jesteście uważani za silny i zjednoczony głos w Waszym kraju?
- Czy zbudowaliście łączność z Waszymi czynnikami rządowymi?
- Czy czynnikami te uznają Waszą siłę?
- Czy możecie wywierać naciski, aby Wasze żądania były przyjmowane?

— Czy jesteście rzeczywiście zjednoczeni dla osiągnięcia Waszych celów?

Nasze sprawy będą miały powodzenie, jeśli będziemy mieli posłuch u naszych rządów, jeśli potrafimy działać z należytą polityczną dyskrecją. Tego życzę nam wszystkim.

Zyczę owocnych obrad.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

KĄDZIEL

10

— Nie naderwie ci nic z tych trzech lat, ale potem zaraz cię ożenie i osiadę na zupełnej emeryturze.
— Na to niech mama nie rachuje. Ja się nie ożenie, bo takiej jak mama drugiej nie ma, a reszta to nie ludzie.
— Ty smarkaczu, mnie nie praw pochlebstw, a kobiet

nie szkaluj. Umieją one pracować. Ot, Wanda się wyrabia, byle dobry kierunek i dobre chęci, wyjdzie na ludzi. A gdy przybyła, widziałeś: dzierlatka!

Kazio milczał. Po jakimś czasie pani Taida spytała obojętnie:

— Cóż? Korespondujesz jeszcze z Ozierską?
— Bardzo rzadko. Przeniosła się do Genewy i przeprasza rodziców.

— Nie może być! Nic mi matka nie pisała.
— Bo się wstydzą przekleństw, które na nią mialali. A ona ani się zhańbiła, ani upadła.

— I cóż, jeszcze na uniwersytecie?
— Jeszcze dwa lata. Teraz ojciec pod sekretem przed matką, a matka w sekrecie przed ojcem posyła jej zasilek. Zdrowa, bo ma co jeść.

— No, w każdym razie postrzelona głowa. A otrzymała zielenik?

— Otrzymała i pisała, że sama mamie podziękuje.
— To się obejdzie. Ale to był dziwny wypadek.

I umilkli westchnawszy na myśl o cioci Dysi. Wedle zamiaru zabawili cały dzień w Porębach i o zachodzie słońca wrócili do domu.

Dom zastał pusty. Lokaj opowiedział, że panna Wanda chora na zęby, a panicz starszy zamknął się w oficynie i nie chce kolacji.

Czekali na panią Taidę interesanci, więc poszła z Kazim do kancelarii i wnet jej wyszła z pamięci choro-
roba panny Wandy.

Kolację spożyli we dwoje i zabierali się do czytania dzienników, gdy lokaj oznajmił z jakąś dziwną miną, że pisarz prosi o posłuchanie.

Wyszła tedy znowu pani Taida do kancelarii, a Kazio obok, w sypani, słuchał ciekawie, tknięty jakimś przeczcuciem.

Pisarz był to drab olbrzymi, przystojny, młody chłopak, syn zagrodowego szlachcica z Podlasia.

Zdziwiła się pani Taida wyrazem jego twarzy. Świeciły mu zuchwale oczy, latały usta, do liców biła krew gorąca.

— A co tam, Waśkowski?
— Ja, proszę pani, przyszedłem ze swoją własną

sprawą, po sprawiedliwość. Wiem, że mnie pani wypędzi bez świadectwa, bom winien, ale mi krew mózgi zalała na takie kłamstwo i oszustwo.

— Ależ ja nic nie rozumiem? Co się stało?
— Panicz nie nie mówił? — zdumiał się Waśkowski.

— Mówię, że nic nie rozumiem.
— Proszę pani, my się kochali już pół roku z panną Wandą i ja mam prawo do niej. Tymczasem, jak panicz przyjechał — aha, nowe sitko na koleczku! Żeby choć przyznała się, powiedziała prawdę, jeszcze bym ścierpiał.

Ale kłamała, oszukiwała, wykręcała się i trzymała obydwóch, a taka sprytna, że nigdy na gorącym uczynku nie złapała.

Pani Taida z ostupienia, zda się, skamieniała.

— Wiem na chytrą — chytrą. Zaczęłam szpiegować i wydusiłam z rybaka, że zamówił go panicz na dzisiaj z czołnem do pasieki. O święcie już tam byłem, odesłałem pasiecznika na wieś i ukryłem się w jego budzie, a we dworze powiedziałem, że jadę do miasteczka. No, i udało się. Przypłynęli, rozłożyli się pod krzakami o trzy kroki od budy. Widziałem, słyszałem, miałem prawdę. I wtedy mi krew mózgi zalała i wyszedłszy powiedziałem jej, co się należało. Wyperać się nie mogła, ale się panicz za nią ujął, chciał mnie uderzyć — wtedy oszalał, pchnął go, pluł na nią i uciekłem. Teraz już oprzytomniałem — nie warta była mego starania, ani mojej złości, szelma jest; ale i panicz nie miał się za kogo ujmować. Oto jest prawda, proszę pani, ja klucze przyniosłem i księgi.

Pani Taida jeszcze milczała, jakby się ze snu budziła. Nagle zachnęła się i rzekła głosem, w którym gromy były:

— Weź klucze i księgi i milcz. Rozumiesz — jeśli sie dowiem, żeś skłamał, stracisz posadę i świadectwa nie dam. Kamień w wodę!

Zawróciła się i wyszła. W sypani już Kazia nie było, umknął w ostatniej chwili. Pani Taida drżącymi rękami zajrzała do księgi pensji, potem z kasy odliczyła pieniądze i poszła do pokoju panny Wandy.

Zapaliła świecę. Dziewczyna w ubraniu leżała na łóżku. Zerwała się na jęczywiejcie zaspą.

— Oto są pieniądze za rok. Konie będziesz miała na ranny pociąg. Zbierać się żywo. Pod tym dachem nie ma dla takich miejsca.

— Proszę pani... ja... ja nie pani nie ukradłam!
— poczęła panna Wanda.

— Okradłaś moją wiarę i okradłaś kobietę cześć własną.

— Moja cześć do mnie należy i sprawy z tego nie mam komu zdawać — coraz śmielej odcinała się panna Wanda.

— Mylisz się. Poza sądem Bożym jest ludzki sąd. Mężczyźni odpowiadają za swój honor, kobiety za swój — powinny.

— Com ja winna, że mi się dwóm podobała.
— Winnas, bo żebyś jednemu była wierna, drugi by ciebie nie zaczepił. Zalotność nie tylko jest grzechem, ale wstydem. Uczyniłaś wstyd nam wszystkim! Pogarda i lekceważenie kobiet jest dziełem takich jak ty.

— Ja nic nie jestem winna. I co ja w domu powiem?
— Jeśli się czujesz niewinna, opowiedz prawdę. Jeśli zaś rozumiesz swą winę, to możesz milczeć. Ja cię oszczędzę tym razem. Ale radzę się zastanowić i zrozumieć, że taka zabawa jest hańbą ducha człowieka i doprowadzi cię do poniewierki. Gdzie są klucze i rachunki?

Panna Wanda poczęła udawać, że szuka kluczy, ale bezskutecznie, bo były u kucharza.

A nieublagana pani Taida czekała.

Wtem weszła Hanna.

— Pomóż no pannie Wandzie odszukać kluczy.

— Skądże tu one mają być? Kucharz je ma u siebie — zamruczała stara.

— Jak to?

— A toć panna je co wieczór oddaje!

— Idźże i przynieś je do mnie! — rzekła pani Taida.

— Panna Wanda dzisiaj wyjeżdża. Pomożesz jej się pakować.

I wyszła.

Ale to nie był koniec. Udała się wprost do oficyny.

Kazio musiał już brata przestrzec, bo gdy otworzyła drzwi, zastała Włodzia pilnie piszącego.

Tu efekt się nie udał, chłopak był przygotowany.

— Jakim prawem bałamuciles Wandę? — spytała ostro.

— Przepraszam mamę, ale to ona mnie bałamucila — odparł czelnie.

Na to nie było odpowiedzi.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

• Badania Krwi i Mocz u Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz...
...my możemy pomóc

• Bezpłatne testy ciążowe
• Zycielwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa

Zrozumiałe i prawdziwe
informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan

Suite 1300 • 621-1100

**Wypadki samochodowe czy
aresztowani za kradzież w sklepie
lub za jazdę samochodem w stanie
nietrzeźwym... Czy wiecie
jakie prawa Wam przysługują?
W tych i innych sprawach porad
udziela:**

BIURA ADWOKACKIE

PRZYBYŁO / KUBIATOWSKI

Dzwonić o każdej porze

631-2525

MOWIMO PO POLSKU.

**March of
Dimes**
SAVES BABIES

HELP FIGHT
BIRTH DEFECTS

NOWOCZESNY

Persko-Egipski Sennik

i Proroctwo Michalidy

Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:

- **Alfabetyczny wykaz snów,**
- **Kogo wybrać na męża,**
- **Kogo wybrać na żonę,**
- **Cokolwiek o Astrologii,**
- **O feralnych dniach, miesiącach i latach,**
- **Horoskopy według dat urodzenia i inne.**

Część druga zawiera: Proroctwo Michalidy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.

Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.

Nowy nakład

\$2.25

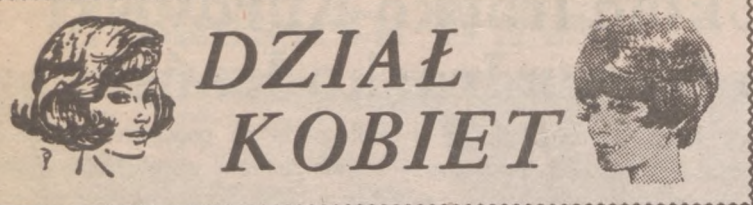
z przesyłką
pocztową

ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYLAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

(Na C.O.D. — nie wysyłamy)



DZIAŁ KOBIEC

Ostrożnie! Nie Niszczyć Miłości!

Człowiek aby żyć musi jeść, spać, oddychać. . . . Jeśli chce być z życia zadowolony musi także zaspokajać swoje potrzeby psychiczne, wśród nich nie małą rolę odgrywa potrzeba więzi uczuciowej z innymi ludźmi. Jak ją zaspokoić? Po prostu: kochać i być kochanym. Ten prosty teoretycznie sposób, w praktyce okazuje się nierzadko mocno skomplikowany. Jest to oczywiście temat — rzeka i można na niego patrzeć od różnych stron. Proponuję rozważyć jak przeżycia z dzieciństwa mogą rzutować na małżeństwo, przyjaźń, kontakty z otoczeniem.

— Czy każdy chce być kochany?
— Właściwie każdy, choć nie u wszystkich ta potrzeba jest równie silnie rozwinięta.

— Skąd się w nas bierze potrzeba więzi uczuciowej z innym człowiekiem? Przychodzimy z nią na świat?

— Na to pytanie różne padają odpowiedzi. Na ogół mówi się, że więź uczuciowa wytwarza się wtedy, gdy dziecko jest zupełnie bezbronne, całkowicie uzależnione od dorosłych i tylko wtedy czuje się bezpieczne, jeśli jest pod opieką stałą tej samej osoby, przywiązuje się do jej twarzy, uśmiechu, gestu, odczuwa potrzebę jej bliskości. Jedni psychologowie zwracają uwagę na kontakt psychiczny jaki zachodzi między dzieckiem i jego opiekunką, drudzy uważają, że to co zbliża matkę i dziecko, następuje w czasie zaspokajania jego potrzeb biologicznych — karmienia piersią, zabiegów pielęgnacyjnych. . . .

— W każdym razie nasza chęć "bycia kochanym" formuje się bardzo wcześnie. A jeśli ktoś nie był w dzieciństwie kochany, czy potrafi kochać? Mam, niestety, wystarczająco dużo materiału dowodowego" w postaci dzieci wychowywanych poza rodziną, w zakładach opiekuńczych.

— Trudno o odpowiedź jednoznaczna. Dzieci trafiają do zakładów wychowawczych w różnych okresach życia i z różnych rodzin. Niektórzy psychologowie twierdzą: jeśli w pierwszych miesiącach życia dziecko nawiązało więź uczuciową z matką, to potem, opuszczone przez matkę, potrafi nawiązać bliski kontakt z inną osobą: jeśli natomiast nigdy nie było tej bliskości między matką i dzieckiem, to już zawsze pozostanie ono chłodne uczuciowo, jakby zamknięte na kontakt z ludźmi. Dlatego tak ważny jest początek życia, wtedy formuje się to, co potem rozwija się w umiejętność brania i dawania miłości, to kapitał na całe życie.

— Niejako gotowość do kochania. A jeśli pragnienie "bycia kochanym" rozwija się w próżnię, jeśli naprzeciw temu pragnieniu nie wychodzi nikt, kto chciałby kochać?

— To w takich przypadkach też dzieci reagują różnie i nie zawsze wiadomo od czego zależą ich odmienne reakcje. U jednych dzieci potrzeba więzi uczuciowej zanika lub jest bardzo osłabiona, ma tu miejsce jakby samoobrona — dzieci są przenoszone z zakładu do zakładu, zmieniają się opiekunki, na wszelki wypadek lepiej nie przywiązywać się do nikogo, żeby nie cierpieć przy rozstaniach. Z kolei u innych dzieci brak okazji do nawiązania więzi uczuciowej powoduje, że jej potrzeba staje się niezwykle silna, dzieci bardzo chcą być kochane, pozabawione miłości bardzo cierpią.

— Mają niedobre dzieciństwo. A jak to rzutuje na ich dorosłe życie?

— Osoby ze słabą potrzebą więzi uczuciowej przeważnie nie umieją wchodzić w trwałe układy z ludźmi, nie mają przyjaciół, nie zakładają rodziny, bądź czują się w niej źle, odchodzą, narażają partnera na cierpienie nie rozumiejąc nawet o co współmałżonkowi chodzi, nie potrafią wczuć się w jego przeżycia. Natomiast osoby, u których bardzo rozbudzona potrzeba więzi uczuciowej nie została zaspokojona w dzieciństwie, pragną zrehabilitować się w dorosłym życiu; bardzo wcześnie wchodzą w związki małżeńskie, akceptują pierwszą osobę, którą po- wie, że kocha. To powoduje dużo pomyłek, sympatie bierze się za miłość, gest zainteresowania za wielkie uczucie. Bywa też, że takie osoby od małżeństwa oczekują zbyt wiele, długoletnie marzenia o domu rodzinnym podsuwają wizję czegoś tak wspaniałego, że potem, gdy ten dom już jest, przychodzi rozczarowanie, życie nie sprostalo marzeniom. A by-

wa i tak, że ludzie bardzo spragnieni miłości sami nie potrafia kochać, stać ich tylko na miłość egocentryczną, infantylną.

— Infantylną?

— Dziecko najpierw tylko bierze miłość, dopiero z czasem także daje. Jeśli ktoś w dzieciństwie nie przeszedł przez okres wyłącznego brania miłości, podświadomie pragnie odrobić tę zaległość. Ale w dorosłym życiu to doprowadza do konfliktów.

— Znam rodziny, zdawałoby się dobre rodziny, w których dzieci były bardzo kochane, a jak dorośli, to okazało się, że same kochać nie umieją, natomiast bardzo pragną być kochane.

— W rodzinie też można ukształtować "biorące miłości." Z moich obserwacji wynika, że takie reakcje częściej właściwe są mężczyznom — zapewne w dzieciństwie byli oni wręcz bałwochwalczo kochani przez matki, zaspokajano wszystkie ich potrzeby nie ucząc, że trzeba także dostosować się do potrzeb otoczenia.

— Na ogół wszyscy dbają przede wszystkim o intelekt swojej pociechy. Mówi się: niech się tylko dobrze uczy. . . . Dopiero z czasem okazuje się, że lekceważenie rozwoju uczuciowego dziecka może je uczynić nie- szczęśliwym. Czy można nauczyć kochać?

— Oczywiście. Z tym, że nie można tego osiągnąć ani wykładem, tak jak uczy się historii czy geografii, ani nieustannym pouczaniem, jak należy postępować. Słowa w wychowaniu o tyle mają znaczenie, o ile współbrzmia z postępowaniem rodziców, z tym co dziecko widzi w domu.

— Czy tylko przykład się liczy? Czy także współdział? Niektórzy twierdzą, że dziecko nie może być tylko świadkiem, nawet najbardziej szlachetnych zdarzeń, musi być także ich sprawcą.

— Toteż trzeba stwarzać sytuacje, w którym kochane dziecko ma także okazję okazywać swoją miłość rodzicom i nie tylko słowem, także opieką, pomocą — niech podzieli się swoimi cukierkami, niech nie słyszy: schowaj to twoje, nie dziel się, bo masz mało. Dziecko chętnie podzieli się, zaopiekuje, pomoże, jeśli widzi, że rodzice też sobie pomagają.

— Zawsze tak wiecznie naśladuje rodziców?

— Przeważnie, bo rodzina jest jego najbliższym środowiskiem. Szczególnie małe dziecko naśladuje tych, którzy w jego przekonaniu, są naj- mądrzejsi, nawsprawniejsi, wszystko umieją najlepiej. Jeśli np. rodzice kochają się, ale oboje są impulsywni, w jednej godzinie złością się na siebie, krzyczą, a w drugiej przechodzą nad tym do porządku, jakby nic się nie stało, to dziecko takie reakcje uważa za naturalne i będzie je powtarzało w swoim dorosłym życiu. A jeśli napotka partnera, dla którego taki sposób rozładowywania konfliktów jest nie do przyjęcia? Być może nawet nie potrafi zrozumieć o co tej drugiej stronie chodzi. Inny przykład. Rodzina skłonna, awantury, bardzo ostre słowa między rodzicami. I bardzo mocne reakcje matki. Któregoś dnia matka wybiega z domu krzycząc, że idzie rzucić się do tramwaju. Proszę sobie wyobrazić, co wtedy czuje dziecko, boi się o matkę, jest przerażone, ale nawet w takim momencie uczy się od niej. . . .

— Gwałtownej reakcji?

Tak. Za kilka dni ten sam chłopiec, któremuś ktoś rozrzucił kasztany, staje na parapecie i oznajmia, że wyskoczy z okna. Zaszokowanej matce staramy się uświadomić jej winę w tym zajściu, a ona pyta zdziwiona: A co ja takiego zrobiłam?

— Zdaje się, że rodzice uczą dzieci różnych zachowań wtedy, gdy sami nie zdają sobie z tego sprawy. Pani zwraca uwagę na wierne kopiowanie postępowania matki czy ojca. A czy nie może być tak, że chłopiec wychowany w skłóconej rodzinie, postanawia, że gdy dorośnie jego dom będzie zupełnie inny, a on sam będzie postępował zupełnie inaczej niż ojciec?

— Dziecko, w miarę jak dorasta, zdobywa także pozadomowe doświadczenia, widzi inne wzory zachowań i istotnie może marzyć, aby jego małżeństwo nie było podobne do tego co widzi w domu. Ale czy znajdzie inną formę rozładowania konfliktów? W jego osobowości, pod wpływem tego co często obserwował w domu, utrwa-

Ref-Ren w Polskiej Szkole Im. Gen. K. Pułaskiego



Ze sprawozdania ucznia 8-jej klasy: "W sobotę, 28 kwietnia odwiedził naszą szkołę pan Feliks Konarski, zwany Refrenem. Tematem spotkania była piosenka "Czerwone maki na Monte Cassino". Autor opowiadał, w jakich okolicznościach powstał utwór.

Opowiadanie Refrena: W owych niezapomnianych dniach byłem pod całkowitym urokiem i grozą nastroju poprzedzającego bitwę. Wiedziałem, że jestem mimowolnym świadkiem czegoś wielkiego i tragicznego zarazem. Wiedziałem o tym, że "bitwa o Monte Cassino" była tak zacięta, że porównać ją można z bitwą o Verdun w pierwszej wojnie światowej. Ze nazwano ją bitwą siedmiu narodów". I teraz w to piekło mieli iść Polacy. Jakże mizerny i mały czułem się wobec wszystkich rzeczywistych uczestników bitwy! Dopiero słowa jednego z żołnierzy wyzwoili mnie z tego uczucia niższości. Powiedział do mnie z uśmiechem, jak gdyby wyczuwając moje myśli:

— Panie kolego, nie wszyscy muszą ginąć. Pan na przykład powinien zostać, żeby o tym napisać, bo pan to potrafi. . . . Kto wie? . . . Może i jemu częściowo zawdzięczam "Czerwone maki".

Wróciłem do Lucerny wieczorem, piekielnie zmęczony, ale nie mogłem spać. Co chwila zbliżałem się do okna i patrzyłem na błyski artyleryjskiego ognia. Tam na Monte Cassino działo się coś, czego w tej chwili nie mogłem jeszcze objąć myślą. Tam oni-

liły się pewne mechanizmy postępowania w określonych sytuacjach. Chłopiec najpierw musiałby odczuć się tych utrwalaonych reakcji, potem nauczyć nowych.

— To niemożliwe?

— Możliwe, ale bardzo trudne.

— Nie wiem, czy to pomoże, ale przypomnijmy, że skłócenie rodzice wyrządzają dziecku podwójną krzywdę: ma nieszczęśliwe dzieciństwo i, może mieć, nieszczęśliwe dalsze życie, bo wchodzi w nie z różnymi urazami i kompleksami.

— Wszelkie zaburzenia w sferze uczuciowej w okresie dzieciństwa mają wpływ na dalsze życie, mniejszy lub większy. I to nie tylko na życie rodzinne, także na stosunek do innych ludzi i odwrotnie — człowiek z różnymi kompleksami i urazami psychicznymi może być w otoczeniu nie akceptowany, nie lubiany, szkanowany. . . .

— W najlepszej rodzinie bywają nieporozumienia. . . .

— I nie o to chodzi, aby ich nie było, ale o to, aby je rozwiązać. Ważne też jest, aby dziecko, które było świadkiem konfliktu, uczestniczyło także w jego zakończeniu. A zdarza się, że dziecko wciąż jest przerażone tym, co zaszło między rodzicami, a oni już dawno się pogodzili. Skoro dziecko było świadkiem ostrej wymiany zdań, to niech będzie także świadkiem przeprosin, pocalunku.

— A co sądzić o karze: nie będą cię kochała. Matki niekiedy stosują taki szantaż.

— To jest okropna kara. Dziecko musi być pewne, że miłości rodziców nikt mu nie odbierze. Ta pewność, to podstawa wiary w siebie, siły życiowej, optymizmu. Można i trzeba negatywnie ocenić jakieś naganne postępowanie dziecka, ale nie można pozbawić go poczucia bezpieczeństwa. Miłości nie można raz zabierać, raz oddawać, to kruche tworzywo nie nadaje się do tego, aby nim manipulować.

— Chciałoby się na koniec powiedzieć: ostrożnie! Nie niszczyć miłości! Bo jeśli jest, to zgodnie z porzekadłem, czyni cuda, ale jej brak, to wielka katastrofa, ci którzy w niej uczestniczą, z reguły ulegają różnym psychicznym okaleczeniom.

biż się o klasztor. Położyłem się na łóżku, zamknąłem oczy. . . . Zapadłem w półsen. . . . Po głowie tłukły mi się słowa rozkazu generała Andersa:

— . . . Nadeszła chwila bitwy. . . .

Idą. Widzę górę. Czarnym masywem wbiła się w niebo. Szczytem chmur sięgająca. . . .

A pod chmurami zwał gruzów. . . . A w gruzach kryjące się, wszędzie szczury, których nie sposób wytępić. . . . Szczury w chmurach. . . . Nielogiczne — a przecież prawdziwe. . . .

I nagle. . . . Samo przyszło. . . .

"Czy widzisz te grzyby na szczytach? Tam wróg twój się kryje jak szczur. Musicie. . . Musicie. . . Musicie. . . Za kark wziąć i strącić go z chmur. . . ."

Zeskokowym z łóżka. . . . Gdzie ten przeklęty ołówek? . . . Pisałem gorączkowo, szybko. . . . Jak gdybym chciał tymi paroma zwrotkami dodać im sił. . . . Wydawało mi się, że idę razem z nimi. . . . Przeczytałem kilkakrotnie to, co napisałem. Pierwszego zbudziłem Shutza: — Fredek, wstawaj. . . . Spojrzył na mnie półprzytomny. Rozkaz: Masz zrobić muzykę i to w ciągu pół godziny. Najdalej.

Była trzecia nad ranem. Zabrzdałem na pianinie parę taktów jednym palcem i wyszedłem na ulicę. Zbudziłem wszystkich kolegów. Posypały się różne epitety, ale w ciągu dwudziestu minut wszyscy zjawili się u Shutza. Zaczęliśmy próbować.

Poleciłem Fabianowi, by na dużym arkuszu papieru napisał tuszem tekst refrenu, bo chciałem, by żołnierze śpiewali piosenkę z nami. . . .

Zasnąłem o w pół do piątej. Fabian o 6-jej. Schutz tej nocy nie spał w ogóle. Wyglądał muzykę. Zapalił się. Widocznie wyczuł, że "Czerwone maki" staną się czymś więcej, niż zwykłą piosenką".

Pod koniec spotkania w szkole Jolanta Pawlikowska wraz z dwoma uczennicami odpiewała część pieśni.

Sprawozdanie niniejsze ukazuje się z pewnym opóźnieniem i akurat wszedł już na ekrany film "Jak być kochaną". Niespodziewanie, ze wzruszeniem, z niedowierzaniem prawie wsłuchujemy się w tę pieśń — wykonaną tym razem — przez aktorów i śpiewaków znad Wisły.

"Czerwonym makom" udało się i one trafiły pod strzechy. . . .

J. R. B.

Apel Komitetu Obchodów 40-Lecia Monte Cassino

Komitet Obchodu 40-jej Rocznicy Bitwy o Monte Cassino zwraca się do wszystkich organizacji z prośbą o wystawienie pocztów sztandarowych na uroczystą Mszę św. za żołnierzy poległych w bitwie o Monte Cassino.

Msza św. odprawiona zostanie dnia 3 czerwca (niedziela), o godz. 10:30 rano, w kościele Św. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave., Chicago.

Z góry serdecznie dziękujemy za udział we Mszy św. Przesyłamy koleżeńskie pozdrowienie.

Za Komitet Obchodu:

Janusz Stysinski, sekr.

"Święcone" w Chórze Filomeni

Bardzo uroczyste odbyło się "Święcone" urządzone przez Chór Filomeni. Odbyło się ono na sali Columbia Hall, w południowej dzielnicy miasta, gdzie zawsze odbywają się próby chóru. Inwokację wygłosił ks. L. Dobrzański.

W części artystycznej wystąpił z koncertem fortepianowym prof. J. Janikowski, były kierownik artystyczny "Filipinek".

W. Tokarz — prezes

H. Jasiński — sekr.

J. Faustman — koresp.

53 Zjazd Okręgu I Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce

53-ci, jednodniowy Zjazd Okręgu I Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce odbędzie się w niedzielę, 3 czerwca w sali parafialnej kościoła Najświętszej Marii Panny Anielskiej, przy Hermitage i Cortland (w sali pod kościołem).

Gospodarzem tego Zjazdu jest Chór Filareci Dudziarz Nr 15 ZSP w Ameryce.

Zjazd rozpocznie się o godz. 9:30 rano uroczystą Mszą św. odprawioną w kościele Najświętszej Marii Panny Anielskiej. Zaraz po Mszy rozpoczyna się obrady zjazdu.

Apelujemy do Chórów należących do Okręgu I o przysłanie pełnej liczby delegatów i delegatów. Przypominamy, że każdy z Chórów obowiązany jest uregulować wszystkie zaległe składki na rzecz Okręgu.

Zapraszamy nie tylko delegatki i delegatów do udziału w Zjeździe, ale również członków poszczególnych chórów.

Zygmunt Franuszkiewicz — prezes

Czwartkowe Spotkanie Nauczycieli

Miesięczne "Spotkanie Nauczycieli" odbędzie się 24 maja, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 7-jej wieczorem. Koleżanka Barbara Kozłowska wygłosi prelekcję na temat: "Metodyczne zastosowanie przeżrocy w polskich szkołach sobotnich."

Pokaz przeżrocy będzie połączony z praktycznymi uwagami, jak te przeżroca należy ująć i jak je należy omawiać w celu osiągnięcia jak najlepszego skutku pedagogicznego.

Temat ten powinien zainteresować nie tylko nauczycieli ale także członków zarządów Kół Rodzicielskich, których serdecznie zapraszamy na ten wieczór.

W czasie dyskusji i rozmów towarzyskich podawane będą kawa i ciasta. Prosimy o liczne przybycie.

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich

Polska Książka w Polskim Domu

Ból w Niższej Części Pleców

Ból w niższej części pleców, to cierpienie które lekarze chiropraktyki leczą najczęściej. Niezliczone miliony ludzi w Stanach Zjednoczonych cierpi wskutek bólu w niższej części pleców. Schorzenie to jest przejawem naszych nowoczesnych czasów.

Przeciągający się lub powtarzający ból w niższej części pleców wskazuje jedną z następujących przyczyn: wysunięcie jednego z kręgów kręgosłupa, uszkodzenie kości miednicznej, złe rozłożenie mięśni, wykrzywienie kręgosłupa i artretyzm.

Tego rodzaju problemy kręgosłupa powodują irytację delikatnego unerwienia w niższej części pleców, co ujawnia się w formie bólu.

Leczenie chiropraktyczne polega na dokładnym badaniu oraz korzystnym skorygowaniu wady kręgosłupa, aby usunąć przyczynę dolegliwości.

Zabiegi w okolicy kręgosłupa usuwają irytację delikatnego unerwienia, przez co dają organizmowi szansę powrotu do zdrowia.

Lekarz-chiropraktyk specjalizuje się w leczeniu problemów w niższej części pleców. Możesz zapobiec poważnym komplikacjom, w przyszłości udając się najpierw do lekarza chiropraktyki.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354



Lekarze Chiropraktyki
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE

1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838

VISA	MASTERCARD	DINERS CLUB	AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. \$599 SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA \$299.95	KANAPA SEKCYJNA Obicie z długotrwałej Materii \$348	MATERACE W Rozmiarach Full Każda Szt. \$44	
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI Orzechowo-klonowa wykończenie, wełnowe i polki na książki \$299.95	3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-klonowa wykończenie, wełnowe i polki na książki \$148	8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Porecz i Drabinka \$95	
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI Kuchnia + Fotel + Stół + Lampy TYLKO \$298	KUCHENKA GĄZOWA PEŁNY ROZMIAR \$199	ADMIRAL LODÓWKA Odciełzający zamrażacz Wysuwane polki Pomocnicze zamrażanie \$329.95	
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Śliwa, Krzesła lub Kredens KOMPLET \$345	5-CZ. KOMPLET DO DINETTE Blat szklany z formica, wielokolorowa tkanina do wyboru w wielu kolorach. \$79	DUŻO-EKRAŃOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM \$279.95	

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9-30-6; Piąt. 9-30-8:30; Sob. 9-30-6; Niedz. 11-5.
MÓWI MY PO POLSKU

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne i Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$40.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne i Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$60.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Po Wyborach Na Filipinach

Krwawe wybory na Filipinach są dowodem, że ten kraj wulkanów jest także wulkanem politycznym. Walki toczą się od wielu lat w górach na północ od Manili, gdzie silni kiedyś rebelianci komunistyczni nie zostali całkowicie rozbici i ciągle dają o sobie znać. Drugim terenem walk zbrojnych jest najbardziej na południe wysunięta wielka wyspa Mindanao, gdzie muzułmanie sprzymierzeni z komunistami walczą z wojskiem i policją kolejnych rządów filipińskich, reprezentujących katolicką większość (na 50 milionów ludności 74 proc. stanowią katolicy, 9 proc. protestanci, 7 proc. muzułmanie, skupieni na wyspach Mindanao i Palawan).

Niezależnie od zbrojnej rebelii w ostatnich latach zaczęła narastać opozycja, rozbита i przytłumiona w ciągu kilku lat stanu wojennego. Zamordowanie przywódcy opozycji Benigno Aquino, gdy wracał z wygnania w Stanach Zjednoczonych, rozjarzyło środowiska przeciwników prez. Ferdynanda Marcosa. Ciągłe demonstracje i starcia z policją oraz wojskiem, pogłębiły przepaść między rządzącymi i rządzonymi. Do opozycji przeszła hierarchia katolicka i sfery biznesowe. Niepewna sytuacja polityczna spowodowała ucieczkę kapitałów i powstrzymuje napływ obcych inwestycji. Położenie ekonomiczne pogorszyło się do tego stopnia, że Ford Motor Co. zamknęła swoje zakłady i wyniosła się z Filipin, a General Motor Co. zwołała z pracy większość robotników, ograniczając produkcję na którą nie ma zbytu.

Wydarzenia na Filipinach wywołują niepokój w Stanach Zjednoczonych. Po wycofaniu się z Wietnamu i Tajwanu, bazy marynarki i lotnictwa na Filipinach są najbliższe południowo-wschodniej Azji i wysp Indonezji. Bazy te są solą w oku komunistów i części opozycji na Filipinach.

Prezydent Reagan w liście do prez. Marcosa w dniu 29 marca b.r. podkreślił, że ucziwie wybory do parlamentu będą jednym z ważnych czynników stabilizacji wewnętrznej na Filipinach. Prezydent zawiadomił także Marcosa, że będzie utrzymywał z nim stosunki jako z szefem rządu, ale będzie również kontaktował się z przywódcami opozycji.

Rząd Stanów Zjednoczonych znajduje się w trudnej sytuacji. Nie może zrywać z Marceosem, ale wobec wzrastającego chaosu i represji jakie stosuje, nie chce być oskarżony o ślepe popieranie znieprawdzonego przez część społeczeństwa reżymu. Ucziwie wybory, bez względu na wynik, wskazywałyby Washingtonowi dro-

gę. Oprócz sympatii do Filipin, które były kolonią Stanów Zjednoczonych, Washington nie chce utracić bardzo ważnych baz których znaczenie wzrosło po usadowieniu się marynarki i lotnictwa sowieckiego w Cam Ranh w Wietnamie.

Wbrew doniesieniom goniących za sensacją dzienników, wynik wyborów nie jest niespodzianką. Znawcy stosunków na Filipinach przewidywali, że rządząca partia KBL, której przywódcą jest prez. Marcos, zdobędzie 70 proc. miejsc w 200 osobowym parlamencie. Niekompletne obliczenia wykazują, że zdobędzie 75 proc. mandatów. Wyniki wyborów dla partii rządzącej byłyby znacznie gorsze, gdyby partię lewicową nie nawoływały do bojkotu głosowania. Wówczas opozycja mogła mieć jedną trzecią lub więcej miejsc w parlamencie. Prez. Marcos musiałby się z nią liczyć lub rozwiązać parlament i dalej rządzić za pomocą dekretów.

Uzyskanie nieco ponad 40 miejsc w parlamencie nie uzasadnia radości i buńczucznych zapowiedzi obalenia rządu przez niektórych przywódców opozycji. Nie mają oni dość głosów, by obalić jakiegokolwiek pociągnięcie rządu bez pomocy dużej liczby posłów z partii KBL. Nadzieje opozycji na ograniczenie władzy prez. Marcosa, którego kadencja upływa w 1987 r., należą raczej do pobożnych życzeń.

Wybory miały jednak znaczenie. Wykazały, że opozycja jest silniejsza niż była kilka lat temu, ale zyskały partię umiarkowaną, a nie lewicową, które nawoływały do bojkotu wyborów. Mimo to frekwencja była duża. Partie umiarkowane twierdzą, że gdyby nie "cud" przy urnach wyborczych, zdobyłyby więcej mandatów. Prawdopodobnie jest w tym część prawdy. Niezależni obserwatorzy są jednak przekonani, że Marcos jest w dalszym ciągu najbardziej popularnym politykiem na Filipinach i gdyby wybory prezydenta odbyły się jutro — zostałby ponownie wybrany.

Marcos i jego zwolennicy popełnili sporo błędów, świadczących o arogancji i upieciu się władzą, dostarczając amunicji krzykliwej opozycji, rozbitej i nie posiadającej przywódcy zdolnego ją zjednoczyć. Wynik wyborów powinien być ostrzeżeniem dla Marcosa, ponieważ wskazuje, że znaczna część społeczeństwa ma dość arogancji, korupcji i nieudolności dyktatorów na odpowiedzialnych stanowiskach. Jeżeli Marcos wyciągnie właściwe wnioski z wyborów i znajdzie wyjście z ciężkiej sytuacji ekonomicznej, za trzy lata, jeżeli będzie znowu kandydował na prezydenta, zostanie wybrany bez "cudów" wyborczych.

Rozstrzygnie Konwencja

Kampania prewyborcza o kandydaturę demokratów na prezydenta ożywiła się po zwycięstwach sen. Gary Harta w Ohio, Indiana, Nebrascie i Oregon. Gdyby zwyciężył w tych stanach b. wiceprez. Walter Mondale, jego nominacja byłaby przesądzała o dalsze wybory byłyby tylko formalnością. Wprawdzie wiceprez. Mondale ma 1,587 delegatów, Hart 949, Jesse Jackson 294, niezależnych delegatów jest 334, ale eksperci polityczni wątpią, czy Mondale przybędzie na konwencję w San Francisco z 1,967 głosami, by uzyskać nominację w pierwszym głosowaniu.

Wątpliwości, czy Mondale zdobędzie blisko 400 delegatów zobowiązanych głosować na niego w pierwszym głosowaniu są w pełni uzasadnione. Wszyscy trzej kandydaci prowadzą intensywną kampanię w najludniejszych stanach Kalifornii, oraz na przeciwnym krańcu Stanów Zjednoczonych w New Jersey. Sondaż nastrojów wykazuje, że w Kalifornii Hart mo-

To i Owo

W wielu północnych rejonach Peru afrykańskie pszczoły, zwane także "pszczołami-mordercami", stały się niebezpieczne dla ludności.

Kolejną ich ofiarą stał się chłop powracający z pola do domu we wsi położonej w pobliżu miasta Loreto. Liczne ukłucia tych pszczoł spowodowały jego śmierć.

Specjaliści twierdzą, że szybkość przenoszenia się pszczoł afrykańskich jest dostatecznie wielka, aby owady te wkrótce mogły pojawić się w USA, a nawet w Kanadzie.

Swinie może nie potrafią latać, ale niektóre potrafią pływać. Są to świnię żyjące na wyspie Fakaofa na Pld. Pacyfiku. Ze względu na ubogą roślinność świnię nauczyły się łapać ryby i całymi dniami trudnią się ich połowem. Naoczni obserwatorzy twierdzą, że świnię pływają zupełnie dobrze i z zamiłowaniem nurkują. Nikt nie wie skąd przywędrowały.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sowiecki Bojkot Olimpiady

NOWY DZIENNIK — Sowiecka decyzja bojkotu Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles nie przyszła jako niespodzianka. Od szeregu tygodni nadchodzący z Moskwy sygnały, że przywódcy Kremla szukają dróg do odwetu za wycofanie w roku 1980 zawodników amerykańskich i innych narodów z Olimpiady w Moskwie. Istnieje jednak zasadnicza różnica między dwiema decyzjami, które stanowią poważne uderzenie w ideę olimpijską, i tak już osłabioną względami politycznymi.

Bojkot amerykański był reakcją na Afganistan, który Moskwa podbiła wysyłając tam 120-tysięczną armię. Do dnia dzisiejszego powstańcy afgańscy wykrywają się w obronie niepodległości swego kraju, a Kreml wysłał przeciw nim dalsze dywizje, nowe kolumny czołgów i dywizyjny samolotów, bombardując wsie, w których chronią się powstańcy. Rzeź w Afganistanie trwa, a liczba ofiar po obu stronach — sowieckiej i afgańskiej — rośnie z dnia na dzień. Komunistyczny Kreml nadal usiłuje podbić ten wolny kraj, tak jak carowie podbijali muzułmańską środkową Azję oraz Kaukaz.

W 1980 roku blisko 40 państw odmówiło wysłania swych ekip sportowych do kraju, który stosuje podboje, opresję i zniewala jednostki i narody. Fakt, że sowiecka drużyna olimpijska nie będzie obecna w Los Angeles, znaczna część opinii światowej oceni jako następstwo nazizmu na Afganistan. Wina leży po stronie Moskwy.

Na szczególną uwagę zasługuje jednak argumentacja, jaką posługuje się sowiecka Rosja po ogłoszeniu swojej decyzji. Jej rzecznicy przyznają, że amerykański Komitet Olimpijski, a więc Stany Zjednoczone, gwarantował fizyczne bezpieczeństwo sowieckim sportowcom. Nic im nie groziło. Mieli być zakwaterowani w sowieckim statku. Mieli pozostawać pod całkowitą opieką przedstawicieli ZSRR, którzy (poza jednym, znanym agentem KGB) otrzymali wizy, prawo poruszania się samochodami itd. O co więc chodzi?

O to, że grupy politycznych emigrantów z krajów podbitych i ujarzmionych przez Sowietów zapowiedziały, iż będą demonstrować przeciwko ZSRR, i ogłosili, że będą starali się namawiać sportowców sowieckiego zespołu, aby decydowali się na wybranie wolności. Sowiecki spec od Stanów Zjednoczonych Abratow bez ogródek oświadczył w amerykańskiej telewizji, że Kreml nie może zgodzić się na to, aby jednocześnie z igrzyskami odbywał się tradycyjny Tydzień Narodów Ujarmionych.

Stoimy więc nie wobec jakiegokolwiek zagrożenia zawodników, ale wobec konfliktu między konstytucyjnie gwarantowaną w Stanach Zjednoczonych wolnością zgromadzeń, wypowiedzi i swobodą ludzkich kontaktów a totalitarną doktryną sowieckiego państwa. Boi się ono i nie toleruje żadnych swobód obywatelskich. Za demonstrację obywateli sowieckich zysła się do łagrów albo skazuje na lata więzienia. Ustawy sowieckie i wzorowane na nich ostatnio wprowadzone ustawy w PRL pozwalają pozbawiać wolności i skazywać na więzienie obywateli rzekomo "szkodzących interesom państwa" i "socjalizmu".

Nerwy bosów na Kremlu nie wytrzymały możliwości, że zadownicy sowieccy zobaczą w Los Angeles, czym są wolności obywatelskie w Stanach Zjednoczonych i na demokratycznym Zachodzie. Uniknęli konfrontacji ideologicznej unikniem, nazwawszy go wycofaniem się z Igrzysk Olimpijskich.

Rejestracja Do Wojska

Co stało się z tymi wielkimi protestami, jakie zapowiadano, jeśli chodzi o rejestrację młodych mężczyzn do służby wojskowej? Zapowiedzi po prostu nie sprawdziły się.

Oto Służba Poborowa podaje, że aż 97 procent młodych Amerykanów dopełnia obowiązków rejestracyjnych, jeśli chodzi o dane rejestracyjne w skali całego kraju.

I chociaż w 11 wielkich miastach w stanach północno-wschodnich rejestracja odbywa się w słabszym tempie, to jednak i na tych obszarach zapisów dokonują 81 do 96 procent.

Układ Iracko-Kurdyjski a Wojna Iracko-Irańska

Iracy Kurdowie znajdują się o krok bliżej do osiągnięcia autonomii, krok który rząd irański pragnie zniwelować za wszelką cenę.

Omar Shaikhmous, rzecznik Patriotycznej Unii Kurdystanu (PUK) oświadczył wręcz, że w chwili obecnej mówi się już o podpisaniu umowy pokojowej między rządem irackim a irackimi Kurdami. PUK prowadził negocjacje w tej sprawie w imieniu 2.5 miliona Kurdów.

Zawarcie umowy pozwoliłoby władzom irackim na przesunięcie większej liczby wojsk na linię walk z Iranem, co wpłynie na zmianę dotychczasowej strategicznej równowagi między oboma walczącymi krajami.

Większość Kurdów opowiada się za autonomią w granicach Iraku. Istnieje jednak popierana przez Iran grupę, która żąda całkowitej niezależności. Jej siły stacjonują obecnie w Iranie, w pobliżu Rezaizay i są dofinansowywane przez rząd ayatollaha Khomeiniego. Ludzie ci walczą ramię w ramię z irańskimi żołnierzami, zarówno przeciw irańskim, jak i irackim grupom Kurdów. Ich przywódca jest syn gen. Mustaphy Mulla Barzani, który 10 lat temu stał na czele sił kurdyjskich wspieranych wówczas przez Izrael i Iran.

Iracko-kurdyjskie porozumienie może usankcjonować polityczne statusy Kurdów. Jeśli dojdzie do podpisania umowy Irak przyrzeka przekazać na rzecz nowej administracji kurdyjskiej 25% całego krajowego budżetu (z pominięciem budżetu obronnego). Odpowiadałoby to mniej więcej procentowi populacji w tej części kraju.

Inna ważna koncesja dotyczy statusu Kirkuku strategicznie położonego punktu eksportowego ropy naftowej i mieszanej populacji.

7 maja negocjatorzy zgodzili się by miasto i jego bezpośrednie otoczenie weszło pod administrację arabsko-kurdyjsko-turecką. Pozostała część prowincji znajdzie się w granicach autonomicznych terenów Kurdów.

Poprzednie doświadczenia nie pozwalają na zbyt optymistyczne. Dlatego też wszystkie zainteresowane strony pochodzą do sprawy z dużą rezerwą i ostrożnością. Porozumienie z 1970 roku przyrzekające Kurdom

autonomię na podobnych zasadach zostało zerwane wkrótce po zatwierdzeniu. Tym razem istnieją większe szanse na dotrzymanie umów ze strony Iraku ze względu na konieczność skierowania większych sił w rejon walk z Irańczykami.

Projekt porozumienia zawiera również następujące punkty:

— Przejście kurdyjskich bojowników (Pesh Marga) do szeregów "ludowej milicji" z zastrzeżeniem, że ich rola będzie znacznie większa, niż regularnej służby porządkowej.

— Otwarcie kurdyjskich ośrodków kulturalnych i wznowienie kurdyjskich publikacji.

— Zezwolenie na oficjalne używanie w autonomicznym regionie dwóch języków: arabskiego i kurdyjskiego.

Dobrze poinformowane źródła potwierdzają treść porozumienia, nie są jednak w stanie autorytatywnie stwierdzić, czy faktycznie dojdzie do jego podpisania.

Prawdą jest, że przerwanie ognia ogłoszone w grudniu ub. roku przerwało ponad 20-letnią wojnę podjazdową. Układ ten był rzadko przerywany incydentami o niewielkim znaczeniu.

Obecnie w Bagdadzie odbywa się czwarta runda kurdyjsko-irackich negocjacji. Uczestnicy opracowują ostatnie detale dotyczące granic autonomicznego regionu. Irak chce utrzymać kluczowe miejscowości Dukana i Surdash i z rezerwą podchodzi do żądań o zezwolenie (przeniesionym w wyniku działań wojennych) kurdyjskim chłopom na powrót w pobliże granicy z Turcją. Postawa taka jest wynikiem rosnących nacisków ze strony Turcji, posiadającej dużą i krnąbrną populację Kurdów.

Ten północny sąsiad Iraku nie życzy sobie żadnego kurdyjskiego osiedla w pobliżu swych granic w obawie przed nieporządnymi wpływami irańskich Kurdów. Życzenia Turcji nie mogą być zlekceważone ze względów ekonomicznych: Irak jest głównym połączeniem transportowym Turcji z Europą; jego jedyny rurociąg naftowy do Europy przebiega przez ten kraj. Naciski Turcji, zarówno w formie najazdów głęboko w terytorium irańskie, jak też manewrów dyplomatycznych są tam głęboko odczuwane.

(Opr. na podst. Ch. S. M.)

Ukształtowana Przez Doświadczenie . . .

Poniższy list młodej Polki, urodzonej w Anglii, która pisze o tym, jak odnalazła swoją przynależność do polskości, ukazał się w londyńskim "Dzienniku Polskim".

Piszę ten tekst, ciesząc się, że po 33 latach, a więc od chwili swego urodzenia, po raz pierwszy nareszcie odzyskałam polskość.

Zabite to zostało, jak zostałam wysłana do internatu na angielskiej wsi. Nam, Polakom, zabronione było mówić po polsku. Rozdzielono nas, nawet z rodzinnymi siostrami, żebyśmy się nie trzymały razem.

Powoli zaczęłam zapamiętać po polsku, zaczęłam zapamiętać po polsku polskości, mojej inności. A rodzice z jednej strony popierali mnie w tym, bo przecież wysłali mnie do angielskiej szkoły, abym nauczyła się jak najlepiej mówić po angielsku, abym się scalała z tym społeczeństwem, przystosowała i osiągnęła sukces, a z drugiej strony wiem, że bolało ich, gdy patrzyli na te zmiany. Ale milczeli.

Z czasem zaczęłam walczyć o swoją osobowość. Nie wolno było mi "trzymać się" z Polkami, to trzymałam się ze wszystkimi cudzoziemkami. Przeważnie były to dziewczyny z Francji i z Hiszpanii, z zamożnych rodzin, które wysłały swoje córki tu na rok, aby nauczyły się mówić po angielsku. Przyjaźniłam się też z Walijkami i Irlandkami. Pamiętam, że była też jedna czarna uczennica z Senegalu. Wszyscy traktowali ją jak lalkę.

Zawsze mi się chciało wyjeżdżać stąd gdy nadchodził czas, kiedy koleżanki zza granicy musiały wracać do swoich krajów.

W nauce, paradoksalnie, moim najlepszym, najulubieńszym przedmiotem był angielski. Uznania zawsze szukałam u nauczycielki angielskiego, a właśnie najmniej uznania od niej dostawałam. Nigdy nie zdawałam sobie sprawy, że jako cudzoziemka na warunkach ulgowych w prywatnej szkole (dyrektorki nie mogły mi wybaczyć, że jestem córką uchodźców) nie mam możliwości być zaakceptowaną w "elitarnym klubie angielskiej literatury". Nawet jak

dostałam najwyższy stopień na "O" level z angielskiego, moja nauczycielka spojrziała na mnie z góry i powiedziała: "That was just a fluke" — tzn. nie zasłużyłam, aby być traktowaną na równi z Anglikami.

Rodzona byłam tutaj, ale zawsze będę Polką ukształtowaną przez siebie, przez szkołę i przez całe społeczeństwo. Odzyskuje polskość przez uznanie swojego doświadczenia, doświadczenie mojej rodziny, tutaj i tam w kraju. Myślę często o innych Polkach. O mojej mamie, jej przeżyciach w czasie powstania i tu na emigracji, o mojej cioci w Polsce, o ich przeżyciach wojennych i powojennych i teraz też wojennych. Myślę często o moich koleżankach, tych stąd, jak i tych stamtąd. Wszystkie jesteśmy inne, z innymi doświadczeniami, a tyle nas łączy.

Przekonana jestem, że nie ma monopolu na polskość ani dawna ani moja generacja, ani powojenna, ani ostatnia generacja. To Anglicy traktują nas jako Polaków, chcą, abyśmy byli tacy sami. Jedna osobowość, jeden Kościół. A co z dziećmi, które mają tylko jedno z rodziców Polaków, a co z polskimi Żydami? A jednak tyle nas łączy. Nasza historia, nasze bóle i nasze szczęścia. Te przeżycia, nas Polaków urodzonych tu, łączą nas z naszymi rodzinami, które tam wciąż walczą o swobodę w Polsce. I to nas łączy wszystkich, którzy żyją pod operacją.

Jadwiga

Sprawa Broni w Samolotach

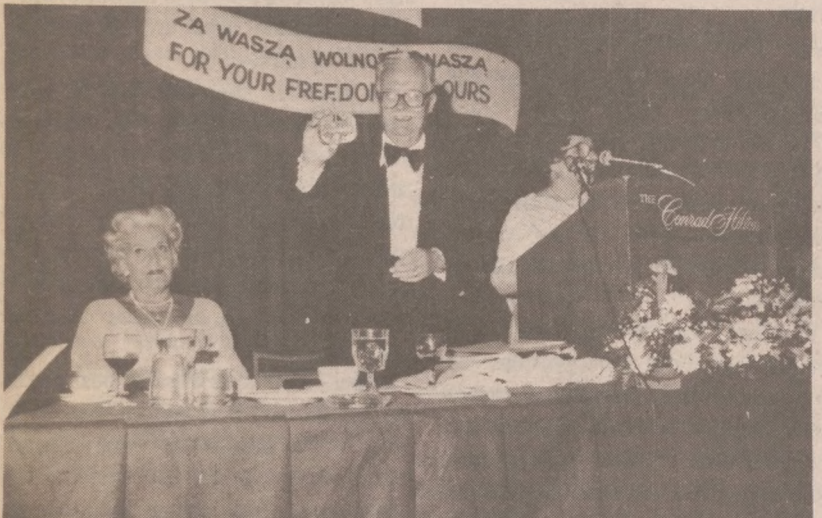
Czynnikami administracji rządowej oraz przedstawiciele kompanii lotniczych przeprowadzają szeroko zakrojone badania, aby wypracować bardziej skuteczne sposoby wykrywania broni, jaka jest przenoszona potajemnie do samolotów.

Powodem tej akcji jest fakt, że w poprzednim roku było 18 wypadków porwania samolotów nad obszarami Stanów Zjednoczonych. Porwań w 1983 r. było więc dwa razy więcej niż w latach 1981 i 1982 łącznie.

Z Bankietu K.P.A.



Jerzy Milewski z Biura Koordynacyjnego "Solidarności" w Brukseli, wręczył prezesowi Alojzemu Mazewskiemu medal wykonany przez stoczniovcw gdańskich.



Prezes Mazewski pokazuje zebrany medal jaki otrzymał od "Solidarności".



Przedstawiciele Klubu Przyjaciół Warszawy: Danuta Jurewicz — sekretarka finansowa i honorowa prezeska, oraz wiceprezes Zygmunt Kobus wręczyli prezesowi Alojzemu Mazewskiemu czek na \$1000 jako dar na fundusz pomocy polskim dzieciom.



Przemawia zastępca Sekretarza Stanu Kenneth W. Dam, który był głównym mówcą uroczystości.



Wręczenie plakietki pamiątkowej byłemu kongresmanowi, obecnie doradcy przy Departamencie Stanu Edwardowi Derwińskiemu.



Fragment głównego stołu, od lewej: pani E. Pucińska, żona al. Romana Pucińskiego, Paula Dobranski — ze sztabu Białego Domu, Bernard Rogalski — prezes Sokolstwa Polskiego w Ameryce i Kazimierz Łukomski — wiceprezes K.P.A.

(wszystkie zdjęcia wykonał Vic Modliński)

Mimo Skromnych Funduszy K.P.A. Wykonuje Pracę Giganta

W pierwszym dniu dwudniowych obrad Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, jakie odbyły się w czwartek i piątek, 3 i 4 maja, w hotelu Conrad Hilton, w Chicago, prezes K.P.A. mec. Alojzy A. Mazewski złożył sprawozdanie z pięciu i pół miesięcznej pracy, łącznie z osobnym sprawozdaniem z działalności Fundacji Charytatywnej K.P.A., której jest przewodniczącym.

Okres sprawozdawczy objął pięć i pół miesiąca, od 1 listopada 1983 r. do 1 kwietnia br.

W okresie stosunkowo niedługim, trudno uwierzyć, aby jedna osoba, która na początku stycznia przeszła operację, mogła podać tylu zadaniom.

Oto najistotniejsze szczegóły z pięciu i pół miesięcznego sprawozdania prezesa.

W Chicago, prezes Mazewski odbył szereg spotkań z wybitnymi przedstawicielami życia politycznego Stanów Zjednoczonych oraz z przedstawicielami społeczeństwa polskiego.

23 stycznia 1984 r. spotkał się i przyjął w siedzibie ZNP Sekretarza Pracy Ray'a Donovana, który przybył na spotkanie w towarzystwie gubernatora Illinois Jamesa Thompsona. Oprócz prywatnych rozmów odbyło się spotkanie z przedstawicielami Polonii i pracownikami Biur Związkowych.

Korzystając z okazji pobytu w Chicago gen. Edwarda Równego, prezes Mazewski spotkał się z nim i omówił ważne dla nas sprawy.

16 lutego odbyło się spotkanie z ks. Alojzym Orszulikiem i prof. Stelmachowskim w celu omówienia najważniejszych punktów programu przygotowanego przez Episkopat polski pod przewodnictwem ks. Prymasa kardynała Józefa Glempa, dotyczącego powołania do życia specjalnej fundacji mającej udzielać pomocy rolnikom indywidualnym. W spotkaniu tym wzięli również udział: ks. bp Alfred Abramowicz, ks. Józef Mytych i Edward Piszek.

12 marca br. podejmowano w Biurach Związkowych sen. Charlesa Percy'ego, który ubiega się o ponowny wybór.

15 marca, prezes Mazewski przyjął byłego wiceprezesa Waltera Mondele, który odwiedził siedzibę ZNP.

2 kwietnia, Prezes spotkał się ze znanym pisarzem i specjalistą zagadnień polsko-żydowskich, prof. Władysławem Bartoszewskim.

6 kwietnia wziął udział w specjalnym śniadaniu, jakie zaaranżował dla przedstawicieli Polonii i gościa byłego ambasadora U.S. a obecnie asystentki Prezydenta w Białym Domu pani Faith Whittlesey. W czasie tego spotkania poruszano szereg spraw, najbardziej interesujących Polonię, między innymi trudności, z jakimi spotykają się Polacy załatwiający sprawy w Urzędzie Imigracyjnym.

W połowie kwietnia, prezes Mazewski spotkał się z nowo wybranym zarządem Federacji Polsko-Węgierskiej w celu omówienia szeregu zagadnień interesujących obie strony.

We wspomnianym okresie sprawozdawczym, prezes Mazewski odbył szereg podróży do Washingtonu w celu spotkania się z przedstawicielami rządu USA i przedyskutowania spraw interesujących Kongres Polonii Amerykańskiej.

8 lutego br. w Washingtonie, prezes Mazewski konferował z Dale Hershingiem i Richardem E. Combs Jr., dyrektorem biura spraw Europy Wschodniej przy Dept. Stanu na temat sytuacji w Polsce, sankcji i więziń politycznych.

21 lutego, wraz z wiceprezeską K.P.A. Heleną Zielińską i skarbnikiem K.P.A. Józefem Drobotem, złożyli wizytę w Białym Domu, aby poprosić żonę Prezydenta, panią Nancy Reagan o przyjęcie przewodnictwa akcji zmierzającej do zebrania funduszu na pomoc polskim niemowlętom i ich matkom. Jak wiemy, zaproszenie zostało przyjęte i pani Nancy Reagan zgodziła się być przewodniczącą tej zbiórki.

22 lutego, Prezes miał konferencję w Białym Domu, na której omawiano szereg spraw bieżących, oraz oficjalnie zaprosił prezydenta Reagana na uroczystości 40-lecia K.P.A.

27 lutego Prezes brał udział w konferencji, która odbyła się w Białym Domu z doradcami rady d/s bezpieczeństwa kraju Robertem C. McFarlane i Janem Nowakiem (dyrektorem K.P.A.) oraz członkami sztabu Białego Domu: S. Lenczow-

skim — asystentem doradcy do spraw sowieckich NFC oraz z p. Raymondem. Na spotkaniu tym Prezes przedstawił stanowisko K.P.A. odnośnie Radia Wolna Europa i sankcji wobec PRL-u.

Dodatkowo przeprowadzono rozmowy z Paulą Dobrianską, zajmującą się sprawami Europy Wschodniej w Białym Domu oraz Linas Kojelis, asystentem dyrektora do spraw kontaktów społecznych, na temat azylów politycznych, o jakie starają się Polacy przebywający w USA z podkreśleniem niewłaściwego traktowania tych, którzy składają prośby o azyl.

Nieco później, następne wizyty w Washingtonie:

14 marca, na specjalną odprawę w Białym Domu, na której dyskutowano sprawy przyznawania azylu politycznego Polakom oraz 19 marca,



Zarząd Wykonawczy Kongresu Polonii Amerykańskiej. Od lewej: prezes Alojzy A. Mazewski, wiceprezeska—Helena Zielińska, skarbnik—Józef Drobot, sekretarka—Jadwiga Bielańska i wiceprezes—Kazimierz Łukomski.

(Fot. Vic Modliński)

na tematy ogólne związane z Polską. Ponieważ informacje przekazane na obu tych spotkaniach znane były Prezesowi, nie wziął w nich udziału. Uczestniczyli w nich przedstawiciele K.P.A.

W towarzystwie wiceprezesa Kazimierza Łukomskiego i dyrektora K.P.A. red. Jana Nowaka, prezes Mazewski odbył 26 marca szereg ważnych konferencji w Washingtonie z przedstawicielami różnych działów administracji rządowej.

Spotkano się z kongr. Dante Fascell, który objął po zmarłym niedawno kongr. Klemencie Zabłockim przewodnictwo w Izbowym Komitecie Spraw Zagranicznych;

z sen. Frankiem Murkowskim z Alaski, z którym przedyskutowano szereg ważnych zagadnień interesujących zarówno Polonię jak też Senat.

Po południu odbyło się spotkanie z Sekretarzem Stanu Georgem Shultzem, a później z przedstawicielami Departamentu Stanu: b. kongr. Edwardem Derwińskim i Dale Hershingiem.

Powyższe zestawienie spotkań i rozmów, jakie odbył Prezes, jest tylko częścią olbrzymiej pracy. W omawianym okresie sprawozdawczym, Prezes przygotował ponad 200 listów, które rozesłano w imieniu K.P.A. traktujących o sprawy najbardziej interesujących społeczność polonijną; udzielił kilkunastu wywiadów radiowych i telewizyjnych, wziął udział w rozlicznych uroczystościach radości i smutnych, demonstracjach, nabożeństwach itd.

W sumie, do biur kongresowych, biura chicagoskiego i washingtonskiego, wpłynęło w omawianym okresie ponad 600 listów, z prośbami o pomoc, poradę i interwencję, z których większość została załatwiona. Dodatkowo, Prezes i jego współpracownicy prowadzili nieustającą pracę w ramach akcji Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Nie będziemy tu szczegółowo omawiać wszystkich transportów leków, odzieży, żywności i podręczników, jakie zostały w okresie od 1 listopada do 15 marca wysłane do Polski, ponieważ informowaliśmy o nich osobno. Dla podkreślenia jednak ogromu wykonanej pracy, prześlemy jedynie podsumowanie tych transportów.

W przybliżeniu, wartość wysłanych do Polski transportów oblicza się na \$4,277,802.35, w tym sprzęt lekarski na sumę \$2,838,187.35; odzież i obu- wie wartości \$335,800 oraz nasiona kwiatów i warzyw wartości ok. \$1,103,735.00.

W ostatnim tylko roku, czyli w 1983, wysłano do Polski dary w 87 kontenerach, dodatkowe transporty artykułów z Anglii oraz przesyłki lotnicze z USA. W sumie do Polski

wysłano 108 indywidualnych transportów. W okresie od listopada 1983 r. do 15 kwietnia br. wysłano 23 kontenery morskie (19 po 40 stóp i 4 po 20 stóp), a obecnie przygotowuje się do wysyłki dziewięć 40 stopowych kontenerów.

Do najważniejszych, niezwykle cennych przesyłek należy wóz — ambulans wyposażony w całe laboratorium i aparaty rentgenowskie, łącznie z własnym generatorem, na wypadek braku prądu.

Niedawno wysłano do Polski transport pieluszek wartości \$150,774.00.

Wiele darów, jakie przesyłane są za pośrednictwem Fundacji Charytatywnej Kongresu, otrzymuje się dzięki hojnym dotacjom wielu firm, oraz fundacji.

Z pośrednictwem Fundacji Charytatywnej K.P.A. World Medical Relief z Detroit, w okresie od listopa-

całym kraju przez poszczególne Wydziały Stanowe, od osób indywidualnych i organizacji, wpłynęło nieco ponad \$4 miliony. Sprawozdanie wykazuje sumę \$4,395,067,067.99, ale \$246,016.84 — to suma zarobiona dzięki odpowiednim inwestycjom składanych pieniędzy. Jak informowaliśmy wcześniej, w tym samym okresie, Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej wysłała do Polski dary oszacowane na \$45,281,301.19 (wiele z tych darów kosztowałyby znacznie więcej, gdyby trzeba je było kupić lub pokryć choćby koszty produkcji).

W okresie ostatnich pięciu miesięcy, o jakich mowa w powyższych sprawozdaniach, Fundacja wysłała do Polski dary wartości \$4,277,802.35, ale na cele Fundacji złożono w tym samym okresie jedynie \$32,517.66.

Analizując dalej sprawozdanie finansowe, nie trudno zauważyć, że z pieniędzy, jakie otrzymuje Fundacja Charytatywna od donatorów, prawie nic nie jest wykorzystane na pokrycie kosztów administracyjnych, utrzymanie biur, wynagrodzenie urzędników, którzy wykonują pracę olbrzymią, bo starają się o dary od różnych firm, fundacji i osób prywatnych — nie wydaje się centa. Za wszystko płaci administracja Kongresu Polonii Amerykańskiej. Czasami tylko, jeśli nie uda się załatwić bezpłatnego przewozu transportu do Polski, opłaca się ten transport, czasami trzeba zapłacić za telefon.

Tymczasem na potrzeby Kongresu Polonii Amerykańskiej, w roku 1983 wpłynęło jedynie \$100,830.78 w tym \$53,268.50 ze składek członkowskich, pozostałe sumy, to dotacje i szereg innych drobniejszych zwrotów kosztów manipulacyjnych itp.

Wszyscy urzędnicy wybieralni Kongresu Polonii Amerykańskiej pracują społecznie, nikt nie otrzymuje nie tylko wynagrodzenia za swą pracę, ale w wypadku podróży odbywanych w interesie Kongresu, opłaca koszty tych podróży i utrzymania.

Kongres Polonii Amerykańskiej jest jedną organizacją polonijną, która reprezentuje interesy całej Polonii. To dzięki zabiegom Kongresu Polonii Amerykańskiej wszyscy, których stan wojenny zastał w Stanach Zjednoczonych mogą spokojnie nadal tu pozostawać, często już nie jako "turyści", ale turyści, którym wolno pracować i zarabiać na utrzymanie.

Do biur Kongresu Polonii Amerykańskiej codziennie zgłasza się kilkanaście osób, czy to ośobiście czy też telefonicznie prosząc o pomoc, o poradę. W miarę możliwości, pomoc ta i porady są udzielane. Niektórzy i kiedykolwiek, korzystając z pomocy Kongresu pomyślał o tym, że może należałoby złożyć jakiś, nawet skromny, datek na pracę tej organizacji?

Czy pracując, zarabiając i składając pieniądze, ktośkolwiek pomyślał o tym, aby choćby częścią odłożyć i przeznaczyć dla Kongresu?

Datki składane na Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej można przecież odliczyć od podatku.

(Na podst. sprawozdań prezesa Mazewskiego i skarbnika J. Drobot, opr. ar.)

O Współczesnej Polsce

Symposium z Okazji 40-lecia K.P.A.

W ramach uroczystości czterdziestolecia Kongresu Polonii Amerykańskiej w piątek wieczorem (4 maja), staraniem Komitetu Spraw Polskich odbyło się sympozjum, w czasie którego wybitni znawcy zagadnień mówili o współczesnej sytuacji w Polsce.

Trzech uczestników sympozjum, prowadzonego bardzo sprawnie przez przewodniczącego Kom. Spraw Polskich i wiceprezesa K.P.A. Kazimierza Łukomskiego poruszyło zagadnienie najbardziej kluczowe dla obecnej sytuacji kraju.

O stanowisku, jakie zajmuje administracja w Washingtonie odnośnie współczesnej sytuacji Polski, mówił bardzo interesująco i z dużym zapałem red. Jan Nowak, doradca Rady Bezpieczeństwa Krajowego i były dyrektor polskich programów R.W.E.

O współczesnym kryzysie gospodarki polskiej i możliwościach wyjścia z tego kryzysu mówił znakomity specjalista ekonomii, prof. Zbi-

gniew Fallenbuchl, wykładowca stałe na Windsor University w Ontario Kanada.

Bardzo ciekawa była wypowiedź prof. Jacka Kalabinskiego, obecnie profesora — gościa wykładającego na Yale University, byłego prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Oddział Warszawa, który mówił o własnych przeżyciach i dzielił się własnymi doświadczeniami z okresu, gdy wprowadzono w Polsce stan wojenny.

Ślusznie, że organizatorzy przewidzieli, aby wypowiedzi przekazywane były po angielsku, ze względu na potrzebę informowania o Polsce społeczeństwa amerykańskiego. Szkoda tylko, że nie było na sali przedstawicieli Amerykanów.

Sympozjum cieszyło się dużym powodzeniem. Przybyło na nie ponad 100 osób, oprócz naturalnie uczestników zebrania Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, którzy po odroczeniu obrad przybyli na wieczorne spotkanie.

Czy złożyłeś już datek na fundusz K.P.A.?

U.S.A. Gotowe Wysłać Samoloty

(Ciąg dalszy ze str. 1)

molotów otrzymaliby rozkazy bezpośredniego angażowania się w starciach z jednostkami Iranu, jeżeli te nie będą reagowały na ostrzeżenia i polecenia powrotu do własnych baz.

Washington wywierał na Arabii Saudyjskiej naciski, by zezwoliła Stanom Zjednoczonym na korzystanie ze swoich urządzeń wojskowych od czasów prezydenta Jimmy'ego Cartera. Obecnie, w obliczu eskalacji działań wojennych na froncie irańsko-irańskim ofertę ponowiono przed 4 miesiącami. W ciągu ostatnich kilku tygodni prowadzono wyjątkowo debaty z Saudyjczykami, w sprawie stacjonowania samolotów USA na ich ziemi.

W ciągu minionego weekendu rząd Arabii Saudyjskiej był już gotowy odrzucić amerykańską propozycję, gdyż ogłosił, że jego własne siły zbrojne dadzą sobie radę z irańskimi atakami. Obecnie istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że Saudyjczycy zmienią stanowisko.

Izraelscy oraz amerykańscy specjaliści wojskowi utrzymują, że saudyjskie siły zbrojne nie są w stanie samodzielnie powstrzymać irańskich ataków, zwłaszcza jeśli Iran skieruje do akcji swoich gotowych na wszystko pilotów — kamikadze. Iran dysponuje co najmniej 50 amerykańskimi samolotami F-4 i F-5, które w latach 70-tych zostały zakupione przez ówczesnego szacha, Rezę Pah-lavi.

Wywiad USA i Izraela twierdzi, że irańskie siły zbrojne są gotowe zaatakować amerykańskie instalacje, jak również skupiska obywateli USA

Chiński Porywacz Skazani Na Pobyt w Więzieniu

Seul, Korea Płd. (UPI) — Sąd Najwyższy Korei Południowej ogłosił dziś wyroki — wahające się od czterech do sześciu lat więzienia — dla pięciu mężczyzn i jednej kobiety, którzy porwali w ubiegłym roku samolot chiński, dążąc do uzyskania azylu politycznego na Tajwanie.

Sąd odrzucił jednocześnie apelację złożoną przez oskarżonych. Cała szóstka przebywała w więzieniu południowo-koreańskim od momentu aresztowania jej, tj. od 5 maja ub. roku. Oskarżeni stawiali pod znakiem zapytania jurysdykcję Korei Południowej w tej sprawie, twierdząc, że porwanie miało miejsce poza terytorium Korei.

Sąd Najwyższy orzekł jednakże, że Korea Południowa ma prawo sądzić porywaczy, albowiem naruszyli oni prawo międzynarodowe.

Sześciu porywaczy zawiadnęło samolotem pasażerskim chińskich linii krajowych. Na pokładzie samolotu znajdowało się 105 pasażerów. W trakcie porwania ranny został drugi pilot samolotu. Załoga zmuszona została do wylądowania w Korei Południowej.

Śp. Wiktoria Basińska

W dniu 13 maja zmarła b. komisarz Okr. 15 ZNP Wiktoria z Solarczyców Basińska, przeżywszy 85 lat. Związek Narodowy Polski i Polonia poniosły bolesną stratę.

Śp. Wiktoria Basińska dała dowody patriotyzmu i dobrego serca pracą w Korpusie Pomocniczym Pań przy Placówce 15 SWAP w czasie Drugiej Wojny Światowej. Placówka, podobnie jak inne organizacje polonijne, spieszyła z pomocą uchodźcom polskim i jeńcom wojennym, wysyłając środki medyczne i inną pomoc.

Niezależnie od tego podjęła pracę w ZNP w Gr. 2431, potem w Gr. 912 ZNP. W 1949 r. została wybrana po raz pierwszy posłanką na sejm ZNP. W 1955 r. została wybrana komisarz Okr. 15 ZNP.

Pogrzeb śp. Basińskiej odbył się z kaplicy Stalioch-Wiatrolik. Podczas pożegnania śpiewał chór Chopina, eulogie wygłosił b. dyr. ZNP Jan Ziembka, w imieniu Korpusu Pań, Janina Olszewska oraz wiceprez. Gr. 912 Phyllis Ausenbaugh. Na cmentarzu pożegnał śp. Basińską Mieczysław Tukaj. Trumnę nieśli członkowie Gr. 912.

Cześć Jej pamięci!

M.T.

w rejonie Zatoki Perskiej, aby spowodować tam dla Stanów Zjednoczonych kryzys, podobny do libańskiego.

Przedstawiciele administracji waszyngtońskiej utrzymują też, że gdyby Arabia Saudyjska przyjęła ich ofertę przed 4 miesiącami, udało by się zapobiec co najmniej 20 atakom na tankowce w Zatoce Perskiej, niezależnie od tego, że większość z nich spowodowało lotnictwo irańskie.

Stany Zjednoczone nie utrzymują z Iranem stosunków dyplomatycznych, natomiast stosunki Washingtonu z Irakiem określa się jako oparte na bardzo niepewnych podstawach. Próby wynegocjowania zawieszenia ognia na froncie irańsko-irańskim prowadzi się za pośrednictwem Sekretarza Generalnego ONZ Javiera Perreza de Cuellar.

Tymczasem przedstawiciel amerykańskiego przemysłu naftowego, Dan Lundberg wystąpił z ofertą, aby wobec Iranu i Iraku zastosować bojkot na zakup ropy naftowej, co mogłoby zmusić te kraje do rozwiązania istniejącego między nimi konfliktu. Lundberg twierdzi, że oprócz USA do bojkotu powinny przylączyć się państwa Europy Zachodniej oraz Japonia.

Wzrost Cen Detalicznych

Washington (UPI) — Dept. pracy poinformował, że w kwietniu ceny detaliczne wzrosły o 0,5%, co jest najwyższą zwyżką od stycznia tego roku. W skali rocznej oznacza to wzrost o 5,6%.

Największe podwyżki cen zanotowano w budownictwie mieszkaniowym, sprzedaży benzyny, samochodów używanych oraz sprzedaży wieprzowego mięsa.

Jednocześnie zanotowano w handlu znaczny spadek cen świeżych warzyw, o 11,9%.

65,000 Pracowników Samochodowych w NRF — Bez Pracy

Stuttgart, Niemcy Zachodnie. (UPI) — Pomimo toczących się rozmów, kierownictwo tutejszych przedsiębiorstw postanowiło unieruchomić na okres czasowy 20 zakładów przeznaczone dla samochodów położonych w rejonie Stuttgartu. 65,000 pracowników pozostało na razie bez pracy.

Przebieg w pracy oraz strajki — trwające od 9 dni — objęły łącznie 180,000 pracowników samochodowych oraz przemysłu metalowego w Niemczech południowo-zachodnich.

Nowa Ustawa w Walce z Pornografią Dziecięcą

Washington. (UPI) — Prez. Reagan podpisał wczoraj nową ustawę dotyczącą zakazu pornografii dziecięcej, zastrzegając zdecydowanie dotychczasowe kary za to przestępstwo oraz zwiększającą grzywny.

Podpisując ustawę, Prezydent nazwał pornografię dziecięcą "społecznym problemem, który jest wstrętny i niebezpieczny."

Ponadto Prezydent oświadczył, że utworzył specjalną federalną komisję, której zadaniem będzie prowadzenie badań nad zasięgiem pornografii oraz jej skutkami.

Kontrowersyjne badania nad tą sprawą z r. 1970 dowiodły, że brak jest dowodów na to, iż pornografia dziecięca jest przyczyną seksualnego molestowania dzieci oraz przyczyną innych podobnych przestępstw.

Katastrofa Samolotu Amerykańskiego w Korei Południowej

Seul (UPI) — W trakcie startowania rozbił się tu amerykański samolot U-2 przeznaczony do gromadzenia informacji i przeprowadzania obserwacji na bardzo dużej wysokości. Katastrofa wydarzyła się na lotnisku bazy wojskowej na południe do Seulu.

Samolot należał do eskadry wywiadowczej 9th Strategic Reconnaissance Wing w Beale, Cal.

Polska Książka w Polskim Domu



SANTIAGO, CHILE. — Grupa nazistów żegna współtowarzysza hitlerowskim okrzykiem. Pogrzeb byłego pułkownika SS Waltera Rauff odbył się tu 14 maja. (UPI)

Prez. Duarte Apeluje o Pomoc

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przez administrację pomocy w wys. \$8 mld na następne 5 lat, dla regionu Ameryki Środkowej oraz za twierdzenia pomocy w trybie natychmiastowym dla Salwadoru, wynoszącej \$61,7 mln.

Duarte oświadczył, że zaskoczony był stanowiskiem Kongresu, uzależniającym przydzielenie pomocy dla jego kraju od takich warunków, jak wyeliminowanie morderstw politycznych, popełnianych przez "brygady" wprowadzenie reform systemu sądownictwa oraz wielu innych. Na początku tego roku, np. Kongres głosował za wstrzymaniem pomocy dla Salwadoru do chwili wyjaśnienia sprawy zamordowania 4 zakonników amerykańskich.

Zobowiązując się do walki o reformy, których domaga się Kongres, Duarte powiedział: "Stawiając ludziom jednostronne warunki w imię demokracji oznacza odebranie im części wolności, o którą walczą".

W sprawie ewentualnego wysłania do Salwadoru wojsk amerykańskich, nowo wybrany Prezydent powiedział: "Nigdy nie poprosimy o przysłanie amerykańskich oddziałów, aby walczyły na naszej ziemi. Niemoralne byłoby prosić o życia młodych Amerykanów".

Po zakończeniu spotkania z prez. Reaganem, Duarte ostrzegł Kongres, że wstrzymanie pomocy dla jego demokracji administracji będzie błędem.

Spotkanie z Kongresem, w czasie którego Duarte bezpośrednio zwrócił się o pomoc militarną oraz wojskową, przewidziane jest na dzisiaj. Wizyta jego na Kapitolu zbiega się z czasem, kiedy najwyższe ciało ustawodawcze USA zaczyna skłaniać się powoli w kierunku żądań prez. Reagana, w sprawie konieczności przydzielenia pomocy dla Ameryki Środkowej.

W tym samym czasie w stolicy Salwadoru, wiceprezydent Rodolfo

Możliwość Zakończenia Strajku w Las Vegas

Las Vegas, Nev. (UPI) — W odbywających się w Las Vegas rozmowach pomiędzy kierownictwem lokali rozrywkowych i hoteli, a związkami zawodowymi, zanosi się tym razem podobno na przełom. Strajk 12,000 pracowników trwa od 2 kwietnia. Gości on w dwanaście hoteli.

Poczynając od pierwszego dnia strajku, aresztowano w Las Vegas co najmniej 800 osób. Wczoraj doszło do warunkowego porozumienia, nadal brak jest jednakże nowej zbiorowej umowy o pracę. Tak długo jak umowa nie będzie podpisana, pikety związków zawodowych pozostaną nadal na swych miejscach.

Tymczasowe porozumienie objęło następnymi: MGM Grand, Tropicana, Union Plaza, Mint, Showboat, Golden Gate oraz pięć hoteli stanowiących własność przedsiębiorstwa Summa Corp. — The Frontier, Sands, Castaways, Desert Inn i Silver Slipper.

Gradobicie, Tornada i Burze

(UPI) — Nad rejonem Wielkiej Równiny Prerii oraz dolnym rejonem kotliny Mississipi przeszły burze oraz gradobicie. W niektórych rejonach spadł grad wielkości piłek golfowych.

Nad Nebraską przeszły silne burze, przynosząc z sobą groźbę nadejścia trąb powietrznych. Tornado oraz silne burze z piorunami wyrządziły szkody w połudn. wschodnim Teksasie.

Trąba powietrzna zniszczyła osiem domów w pobliżu miejscowości Cleveland. Ponad 5,000 osób pozbawionych zostało dopływu prądu elektrycznego.

Castillo Claramount oświadczył w wywiadzie telefonicznym, że nowy rząd ukarze wszystkich odpowiedzialnych za morderstwa polityczne, bez względu na to, czy są bogaci czy biedni, wojskowi czy osoby cywilne.

"Amnesty International", londyńska grupa walcząca o przestrzeganie praw humanitarnych oskarżała armię oraz rządowe oddziały bezpieczeństwa o zamordowanie ok. 40,000 osób, poczynając od r. 1979.

Technologia w Żywieniu Świata

Pullman, Wash. (UPI) — Obecny poziom technologii gwarantuje wyprodukowanie niezbędnej ilości żywności, jakiej potrzebuje świat, ale pod warunkiem bardziej ścisłej współpracy międzynarodowej.

Dr William Davis ze Stanowego Uniwersytetu Washington, oświadczył, że największą ilość żywności wyprodukowano dotychczas w r. 1975, a mianowicie 3,3 mld ton metrycznych.

Zgodnie z jego obliczeniami zapotrzebowanie na żywność za następnych 80 lat będzie dwa razy takie duże. Dr Davis twierdzi, że przy obecnym tempie produkcji żywności w skali światowej, będzie jej ciągle za mało, aby wyżywić ludzkość.

Zasadniczą sprawą jest fakt, że nauka i rolnictwo współczesne stać jest na to, aby produkcję zwiększyć, ponieważ są na to metody. Mankamentem w całej sprawie jest jednak brak współpracy między naukowcami świata, utrudniający komunikowanie się dla dobra wspólnego celu. Każdy kraj bowiem ma swoje doświadczenia w tej dziedzinie, którymi mógłby się podzielić. Chodzi tutaj m. in. o poprawę jakości produkowanego mięsa, jakości roślin uprawnych ich ilości oraz wydajności. Ważną sprawą jest także wyprodukowanie, na zasadzie krzyżówek, zwierząt z naturalną odpornością na choroby, powodujące co roku wielkie straty. W tym celu przeprowadza się doświadczenia w dziedzinie genetyki zwierząt.

Śledztwo w Sprawie Śmierci Davida Kennedy

Miami (UPI) — Usilne śledztwo jakie rozpoczęte zostały w sprawie śmierci Davida Kennedy, wykazuje, że agencje zajmujące się ściganiami zbrodniarzy — są bardziej dokładne i podejmują dalej idące wysiłki w przypadkach ludzi bogatych, wpływowych i znanych. Tak przynajmniej twierdzą rzeczoznawcy zagadnień prawnych.

Pismo "Miami Herald" ogłosiło artykuł, na podstawie którego wynika, że wypadki śmierci osób mniej znanych nie były podane tak drobiazgowo śledztwu. Pismo cytuje wypowiedzi na ten temat wielu prawników i rzeczoznawców, którzy dochodzą do takiej właśnie opinii.

28-letni David Kennedy znaleziony został bez życia w swym pokoju hotelowym w dniu 25 kwietnia. Władze twierdzą, że śmierć nastąpiła wskutek zażycia zbyt wielkiej dawki narkotyków.

Pożar w Stadninie Koni

Hurricane, W. Va. (UPI) — Podsypany przez suche siano i trociny pożar, pochłonął trzydzieści wartościowych koni. Ogień strawił stajnię w miejscowości Hurricane, W. Va., w odległości 20 mil na zachód od Charleston.

Wartość straconych w ogniu koni waha się od \$1,000 do \$50,000. Śledztwo w sprawie przyczyny pożaru jest w toku.

50-te Urodziny Kaczora Donald

(CSM) — 9 czerwca Kaczor Donald (Donald Duck), ulubiona postać dzieci i niewątpliwie dorosłych, bohater filmów Walta Disneya, obchodził będzie swoje 50 urodziny. Mimo tak podeszłego wieku jest on ciągle bardzo młody i bardzo popularny. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że jest on jedną z najbardziej ulubionych postaci filmów rysunkowych.

Mimo, że jest on o 6 lat młodszy od innej postaci rysunkowej, również niezmiernie popularnej, a mianowicie Mickey Mouse, zawsze znacznie ją przewyższał, zdobywając serca wszystkich Amerykanów i całej reszty świata.

Jego popularność wyjaśniać może w pewnym stopniu sama przyczyna jego narodzin. "Kiedy Donald Duck przyszedł na świat w połowie wielkiej depresji (1934), zyskał on natychmiast wielką popularność w związku z charakterem swojej osobowości," powiedział Dave Smith, archiwista Disney Productions.

W dalszej wypowiedzi dodał on, że Donald Duck "dał Amerykanom coś, co zmuszało ich do śmiechu w czasach kiedy mieli oni wiele problemów. Ludzie odczuwali wyraźną przyjemność oglądając go na ekranie, kiedy tracili cierpliwość, kwakał i wrzeszczał" z byle powodu.

Smith stwierdził, że Donald Duck miał ataki szału, jakie tylko można było wyobrazić — "i publiczność bardzo to lubiła. Skoro dawał on upust swojej złości i szaleństwu na ekranie, oni już tego nie musieli robić!" Podobnie jak wielu z nas, twierdzi

50 Zł Za Litr Benzyny

Władze PRL ogłosiły, jak wiadomo, decyzję o kolejnej podwyżce cen benzyny, olejów, smarów silnikowych itp. Jednocześnie wzrastają także opłaty za taksówki.

Urząd Cen poinformował, że "z dniem 1 kwietnia br. podnosi się ceny benzyny etyliny-94 z 40 zł do 50 zł, a etyliny-78 z 34 zł do 42 zł za litr. W podobnej skali podskoczyły ceny olejów i smarów silnikowych. Nie ulega zmianie cena oleju napędowego, używanego głównie w rolnictwie, towarowym transporcie samochodowym i budownictwie.

Konieczność zwyżki cen benzyny władze uzasadniają głównie ciągłym wzrostem popytu, związanym ze stałym zwiększaniem się liczby samochodów — przy braku możliwości zwiększenia importu ropy naftowej.

Ostrzeżenia Na Papierosach

Washington (NYT) — Izbowy Komitet Energii i Handlu jednogłośnie zaaprobował propozycję, by na papierosach, produkowanych w Stanach Zjednoczonych umieścić 4 rodzaje ostrzeżeń, że palenie może być szkodliwe dla zdrowia. Poszczególne ostrzeżenia mają być drukowane wymiennie i informować m.in., że nikotyna przyczynia się do powstawania raka płuc oraz chorób serca.

Obecnie propozycję przekazano pod obrady pełnego forum Izby Reprezentantów, przy czym Komitet zarekomendował, by została jak najprędzej przyjęta. Projekt wszedłby w życie dokładnie w rok od chwili jego zatwierdzenia i obejmowałby również wszelkie reklamy wyrobów tytoniowych.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

- Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.
- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING — DAILY (Monday through Friday)
7:00 to 7:45 A.M. ONLY — for the same day publication.
From 8:00 A.M. to 3:00 P.M. for the following day.
OBIT DEPT.
TELEPHONE: 286-0141
ADDRESS: 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Policjant Postrzelony Przez Swojego Kolegę

Po zejściu ze służby policjant, zidentyfikowany jako Orville D. Stewart, 38, został postrzelony przez swojego kolegę policjanta w Grant Crossing Park, podczas sprzeczki z grupą zdominowaną tam młodzieżą. Oficer Orville D. Stewart nie był rozpoznany przez swoich kolegów ze służby ponieważ nie był w mundurze i nie zareagował na ostrzeżenie policji, która przybyła do parku wezwana przez widzów owego zajścia.

Policjant został przewieziony do szpitala w Jackson Park, stan jego jest krytyczny po otrzymaniu postrzału w żołądek i ramię ale nie zagrażający jego życiu.

Znalazł Sie "Beef" ... Na Szosie Dan Ryan

Kierowca ciężarówki załadowanej transportem zamrożonych "hamburgerów" stracił chwilowo panowanie nad kierownicą i ciężarówka przewróciła się rozsypując na autostradzie Dan Ryan cały ładunek wiezionego mięsa. Ponad 300 funtów mięsa zatarasowało przejazd na szosie w pobliżu ul. 93.

Kierowca ciężarówki 33-letni Robert A. Wolford doznał szeregu poważnych obrażeń i w stanie ciężkim przebywa w szpitalu. Policja oskarżyła go o zbyt szybką jazdę.

Dodatkowe Dowody Winy

Władze prowadzą śledztwo przeciwko mężczyźnie, który został zidentyfikowany jako osoba będąca napastnikiem dwóch kobiet w Evanston. Forrest Terry, 36, zamieszkały pod adresem 7433 N. Damen Ave. zwolniony z więzienia w 1983 r., gdzie odsiadywał wyrok za gwałt, ponownie został postawiony w stan oskarżenia.

Sierżant Gerald Brand powiedział w poniedziałek, że aresztowanie Terry'ego nastąpiło po wniesieniu skargi 24-letniej kobiety, która była przez niego nagabywana w czasie jej biegania.



LAYTON, UTAH. — Na skutek topnienia śniegów i ulewnych deszczów w Utah powstały lawiny błota. Na zdjęciu — samochód jednego z mieszkańców, prawie zupełnie zalany błotem. (UPI)

Gazy z Odpadków Fabrycznych w Lyons

Śledztwo prowadzone przez Agencję Ochrony Naturalnego Środowiska, zlokalizowało skąd wydobywają się gazy na terenie Lyons. Powietrze było zanieczyszczone przez gazy powstałe na skutek reakcji chemicznej, w miejscu w którym fabryka Val-matic Valve Manufacturing Corp. wyrzucała odpady z produkcji owej fabryki.

Piętnaście rodzin z okolicznych domów było ewakuowanych a siedmiu rezydentów uzyskało konieczną pomoc medyczną w szpitalu Loyola University.

Zabawa Taneczna u Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy w Chicago, zaprasza jak najserdeczniej wszystkich przyjaciół, przedstawicieli i członków bratnich organizacji, jak również całą Polonię na wielką "zabawę wiosenną," która odbędzie się w sobotę, 26 maja, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., w Chicago.

Początek o godz. 8 wieczorem. Bar i bufet obficie zaopatrzone. Do tańca gra polska orkiestra "Kujawiak." Donacja \$7.00 od osoby. Dochód na cele społeczne.

Informacje: tel. 545-3822.

J. Pasternak — prezes

Przywódca Żydowski Planuje Protest

Przywódca organizacji żydowskiej i jej założyciel, rabin Meir Kahane powiedział w poniedziałek, że ma zamiar zorganizować protest Żydów przeciw wypowiedziom muzułmańskiego przywódcy Louisa Farrakhana.

Protest ten ma się odbyć 28 maja, o godz. 9 rano przed siedzibą Nation of Islam, mieszczącą się przy 734 W. 79th Str. Rabin Kahane powiedział, że policja zwróciła się do niego z apelem o odwołanie demonstracji, ze względu na możliwość starć i zakłóceń. Rabin Kahane należy do organizacji żydowskiej pod nazwą Jewish Defense League.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milezenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Praca Żeńska

Needed

POTRZEBNE KOBIETY Do Lekkiej Pracy Fabrycznej

Dzienna lub Nocna Zmiana
Light factory work. Lekka, czysta praca. Przyjemne otoczenie. Od godziny 7 rano do 4 po południu. Dobre wynagrodzenie. Stała praca oraz inne świadczenia i korzyści. Zainteresowane osoby proszę zgłaszać się osobiście.

4545 W. Armitage Ave.
Rozmówcie się po polsku

MODELS

Women 18 and over needed as models for new company in Brighton Park area. Call:

523-0809
10 am — 4 pm

PART TIME

Potrzebne kobiety na pół etatu do lekkiego składania części. Muszą mieć "zieloną kartę". Godziny od 5 do 10 wieczór i soboty od 8:30 do 2:30 p. poł. Zgłaszać się do UNR Lightning 6625 W. Diversey

DENTAL RECEPTIONIST DENTAL ASSISTANT EXPERIENCED

Must speak Polish and English. For busy office on North West Side. Call: 823-3858

★ Pomoc Domowa

DAILY infant care in Winnetka. No smoking, own transportation. English speaking. Day 649-7514 — evenings 446-4831.

HOUSEKEEPER. Live-in. 3 days a week. \$60. Near LaGrange. 246-7704.

POTRZEBNA pomoc domowa, 2-je dzieci. Może zamieszkać. Poniedziałek-piątek. Niepaląca. 537-4598 wieczorem.

NEED RELIABLE LOVING CARE

For 5 month old baby. 7:45 A.M. to 6 P.M., Monday through Friday. My home. Lincoln Park area. Must have references, speak fluent English and be non-smoker.

CALL 327-8667

POTRZEBNA POMOC DOMOWA Z zamieszkaniem do polskiej, bezdzietnej rodziny.

631-1821

ODPOWIEDZIALNA, mówiąca po polsku gospodyni do zajęcia się starszą kobietą. Musi zamieszkać. Utrzymanie i dobra zapłata 327-8787, 381-3054

DO OPIEKI NAD DZIECKIEM/GOSPODYNI

Odpowiedzialna kobieta z zamieszkaniem do opieki nad 1 dzieckiem w Wheaton. Pokój, wyżywienie + wynagrodzenie. Dzwonić po angielsku. 665-2539 Po 6 Wieczorem

CHILD CARE HOUSEKEEPING

Live-in position for experienced English speaking woman to care for 5 year old boy and newborn in Highland Park home. Light housekeeping, simple cooking and laundry. Monday-Friday. Private room and bath. Drivers license and references required. 433-6446

★ Praca

DOSWIADCZONY krawiec na część czasu do szycia na zamówienie. Tel.: 725-4772 Bosko.

PROGRESSIVE AREA MANUFACTURER

Currently has an opening in our modern air conditioned plant.

CNC MILL OPERATOR

With a minimum of 3 years experience. We offer a competitive salary and benefit package. Qualified applicants are urged to apply in person.

NORTHWESTERN TOOL & DIE MFG'G. CORP.
3443 W. Howard St. • Skokie, Ill.
677-9280
An Equal Opportunity Employer

Potrzeba Kobiety lub Mężczyzny

Do pracy w restauracji do mycia naczyń — na stałe i na pełny czas. Dobra zapłata i inne świadczenia. Zgłosić się Osobiście Do PILSEN RESTAURANT 6725 W. Cermak Rd. Berwyn, Ill. TEL. 484-2294

Potrzebni Pracownicy Do Warsztatu

Automobilowego
A to: jako blacharzy, malarzy. Muszą mieć doświadczenie w tego rodzaju pracy. Jest to stała praca i dobra zapłata oraz inne świadczenia i dobrodziejstwa z naszej firmy. Zainteresowani Tel. 252-5121 Zapytać się o Józka Rudę

★ Praca Męska

JANITORIAL SERVICE

Firma usługowa poszukuje doświadczonych mężczyzn do czyszczenia podłóg w sklepach detalicznych. Muszą mieć auto. Dzwonić w Godzinach 8:30-12 w Południe 629-0400

POTRZEBNI hydraulicy i pracownicy do kontraktora. Dzwonić 286-6919.

AUTO BODY MEN TOP PAY.

RED'S AUTO BODY 724-8084 GLENVIEW, IL.
Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. If advertising is omitted through an error or late posting, the AD will appear in the next issue or if requested, monies for ad will be refunded. Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call: ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC. (Polish Daily Zgoda) 286-0141

★ Praca

POLISH TUTOR WANTED

To instruct a college graduate in the Polish language. My week ends are free or hours can be arranged. Call evenings after 5 P.M.

389-6001

POTRZEBNY KOREPETYTOR POLSKIEGO

Do dawania instrukcji języka polskiego osobie, która ukończyła studia. Mam wolne weekendy lub ustalmy dogodnie godziny.

Dzwonić Wieczorami po 5 P.m. 389-6001

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM
Tokarz — Frezer Tel. 342-6484
Mechanik samochodowy Tel. 342-4488
Automatyczna informacja całą Dobę

RETIRED COUPLE

Manage and Maintain Building
Live on Premises
Speak English
728-0460

★ Praca Męska

DO PRACY WWARSTACIE
Doświadczony
TOKARZ FREZER
SPYCO TOOL CO.
4619S. Kedzie Ave. Chicago
847-1363

POTRZEBUJE stolarza do pracy. Proszę dzwonić od 6 p.m. — 9 p.m. 470-0173.

HELP WANTED MEN

Experienced painters to paint the offices. Good salary (\$7.00 per hour. Suburban Elmhurst, Ill. Call from between 12:00 noon to 1:00 P.M.

Tel. 279-3770

★ Do Wynajęcia

BASEMENT do wynajęcia 3 sypialnie. Belmont-Central Ave. Telefon: 863-6517.

STARSA pani na emeryturze przyjmie drugą starszą panią na wspólne mieszkanie. \$25 tygodniowo. 863-8879.

LOVELY RAVENSWOOD AREA
Studio and 1 Bedroom Apts. \$210. to \$300. Newly renovated and decorated. Htd. New appliances. Lge. closets. Hardwd flrs. Laundry facilities. Mgr. on premises. 561-5686

★ Domy

INGLESIDE

Piękny, 3 sypialniowy dom z pełnym basenem. Atrakcyjna okolica — lasy, jeziora. 10% pożyczka udzielona przez właściciela. Cena \$39,000. \$5,000 wpłaty. Okazja. Do natychmiastowego objęcia. 823-8364 Wieczorem

PRZEZ WŁAŚCICIELA

2, 2-rodzinne domy na jednej parceli. Okolice Damen i 49-ta. Po informacji dzwonić:

436-7682

★ Posiadłości w Polsce

JAWORNIK POLSKI WOJ. PREMYŚL

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z lasem, łąką o pow. 8.37 ha. Dom i budynki gospodarcze. Tel.: (212) 381-3461

★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport konsularny, na nazwisko Janina Pasińska. 631-0964.

★ Interesy

KUPIĘ lub wydzierżawię sklep lub tawernę. Tel.: 339-3148.

★ Kontraktorzy

2 + 1

CONSTRUCTION COMPANY
REMODELING
KITCHEN CABINETS
PORCHES
ELECTRICAL WORK
SIDING
ROOFING
486-4747
Mówimy Po Polsku
Pytać się o Chris lub Ben

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON —

OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc.

H & S HOME

IMPROVEMENWNT CO.

891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu, V.C.R. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Mayor Washington Pochwala Decyzję Sądu o Zmianach Ward

W czasie wywiadu udzielanego jednej z lokalnych stacji radiowych, major Washington wyraził zadowolenie z decyzji podjętej przez oddział federalnego sądu apelacyjnego odnoszącej się do wprowadzenia zmian w dotychczasowym podziale miasta na dzielnice — wardy.

Zdaniem majora, dzięki nowym zmianom, mniejszości etnicznej będą miały lepszą reprezentację w Radzie Miejskiej, oraz sam major, zdobywając więcej zwolenników.

Równocześnie ald. Edward Burke, przewodniczący miejskiego komitetu finansów oraz jeden z przywódców bloku większości w Radzie Miejskiej zapowiedział złożenie apelacji od decyzji sądowej, uważając ją za niesłuszną.

Powtarzając zasadnicze punkty całego sporu należy przypomnieć, że w myśl przepisów, co dziesięć lat, po otrzymaniu danych zebranych w powszechnym spisie ludności, przeprowadza się zmiany granic okręgów wyborczych w całym kraju.

Podobnie wygląda sprawa w Chicago, gdzie należało zmienić podział na wardy. Projekt takiego podziału, przygotowany przez Radę Miejską został zatwierdzony po dłuższych sporach i wprowadzaniu do niego kilku zasadniczych zmian w 1981 r. Przeciwni zatwierdzonemu podziałowi wystąpili przedstawiciele grup rasowych i latynoskich uważając, że skrzywdzono wyborców, których reprezentują, nie zapewniając im większości w tych dzielnicach, gdzie ich jest najwięcej.

Polecenie sędziów federalnego sądu apelacyjnego nakazuje miastu ponownie przeanalizowanie planu podziału, podzielenie miasta nieco inaczej, aby zapewnić wyżej wymienionym mniejszościom właściwą reprezentację. Tego rodzaju zmiany dla wielu białych aldermanów, którzy stoją na czele wskazanych ward, oznaczają utratę stanowiska, dla ca-

łej administracji miejskiej ponownie, znacznie wcześniejsze niż ustalony kalendarz wybory nowych aldermanów.

Jak podały źródła masowego przekazu, sprawa zmiany granic wskazanych przez sąd ward może nastąpić trzema różnymi sposobami.

Albo ponownie podział przygotuje Rada Miejska, albo grupy które wystąpiły do sądu przeciw obecnemu podziałowi, albo specjaliści wyznaczeni do tego celu przez sąd.

Nie wiadomo jak się sprawa skończy. Pewnym jest, przynajmniej z dotychczasowych wypowiedzi, że złożona zostanie apelacja przeciw ostatniej decyzji. Złożenie takiej apelacji musi zostać zatwierdzone przez Radę Miejską, ale jak dotąd nadal ma przewagę tzw. blok 29, który na pewno wypowie się za apelacją.

Gdyby jednak doszło do ponownego podziału miasta, major Washington mógłby uzyskać czterech dodatkowych zwolenników, co oznaczałoby poważne wpływy w Radzie, ponieważ głosy podzielone byłyby w stosunku 25 do 25. Ponieważ w myśl praw major w takich wypadkach ma głos decydujący, z łatwością mógłby przesądzić wiele spornych spraw na korzyść swojego punktu widzenia.

Robert M. Healey Ponownie Wybrany

Po przeliczeniu wszystkich głosów złożonych w piątkowych wyborach prezesa Związku Nauczycieli okazało się, że bezsprzecznie zwycięstwo odniósł dotychczasowy prezes nauczycieli Robert Healey, który został wybrany na to stanowisko po raz siódmy, otrzymując 66,4% wszystkich głosów. Oponenti Healey uzyskali bardzo mało głosów, bo George Schmidt 4,530, a James B. McQuirter 1,962 głosy.

W porównaniu z poprzednimi wyborami, Healey procentowo otrzymał najmniej głosów nie mniej, jak sam skomentował wyniki piątkowych wyborów, odniósł olbrzymie zwycięstwo.

Poddał Się Policji

Osobnik, którego od kilku dni poszukiwała policja w związku z podejrzeniami, że zastrzelił 57-letnią kobietę w celach rabunkowych, zgłosił się do władz. Skorzystał z pośrednictwa reportera telewizyjnego Russ Ewing.

19-letni Mark Morando podejrzany jest o zastrzelenie Ireny Dominick 10 maja br.

Pozytywny Wpływ Światowej Wystawy Na Ekonomię Illinois

Pod koniec ub. tygodnia ujawniono wyniki nowych analiz wpływu światowej wystawy na poprawę ekonomiczną Illinois. Analizy dokonał First National Bank. Wynika z niej, że gospodarka naszego stanu zyska dzięki targom zaplanowanym na 1992 rok, ponad \$7.5 mld (bil.). Jej autorką jest wiceprezesa i szef działu regionalnej gospodarki Nina Klarich, która jest przekonana, że kombinacja dochodów z nowych konstrukcji i z turystyki sprawi, że stan ekonomiczny Illinois ulegnie znacznej poprawie. Dzięki temu dojdzie do stworzenia 142,000 nowych miejsc pracy, z czego od 50% do 70% uda się zachować już po wystawie, jako stałe, pełnoetatowe stanowiska. Stan zbierze \$287 mln w nowych podatkach, a miasto Chicago zyska w dochodach od podatków \$93.3 mln.

Klarich wyjaśniła, że dochody te powstaną w dużym stopniu dzięki znacznemu wzrostowi indywidualnych dochodów i sprzedaży detalicznej. Tego typu wpływy przeważnie są kierowane do tzw. ogólnej kasy

stanu, z której pobierane są fundusze na stanowe szkolnictwo. W związku z tym jest oczywiste, że skorzystają z niej szkoły położone na terenie całego stanu.

Przypuszcza się, że analizy te znacznie obniżają stopień prawdziwych korzyści wynikających z organizacji wystawy w Chicago. Sądzi się, że stan zdobędzie znaczne sumy z zaniżanych w obecnych ocenach dochodów od wydatków, które poniosą turyści na opłacenie środków komunikacji, pokoi hotelowych, żywności, pamiątek itd.

Analiza ta nie bierze również pod uwagę korzyści dla stanowej gospodarki wpływających z konstrukcji pawilonów wystawowych, które zostaną wybudowane przez samych uczestników wystawy łącznym kosztem około \$245 mln; podatków od nowych nieruchomości, których konstrukcje będą wymagały \$100-milionowych nakładów i od nieokreślonej jeszcze liczby osób, które zostaną zatrudnione na okres trwania wystawy.



BEAUMONT, TEXAS. — Sprzęt wojskowy ładowany jest na transportowiec, który dowiezie go do Hondurasu, gdzie odbywają się manewry wojskowe. (UPI)



DALLAS, TEXAS. — Mała Stormie Jones lat 6, pierwsza pacjentka, która przeszła podwójną transplantację. Przeszczepiono jej serce i wątrobę. Dziewczynka czuje się dobrze i wróciła do domu. Operacji dokonano w szpitalu University of Pittsburgh. (UPI)

Gubernator Thompson Popiera Podwyżki Uposażeń Ustawodawców

Gubernator Thompson w wywiadzie udzielonym jednej z lokalnych stacji radiowych wypowiedział się za podwyższeniem uposażeń dla stanowych ustawodawców, mimo że odmówił zacytowania sumy, o jaką powinno się podwyższyć te pensje. Poprzednio Gubernator nie sprzeciwiał się wprowadzeniu takim podwyżkom, ale jak stwierdził jego najbliżsi współpracownicy nie uważał tych podwyżek jako sprawę niezwyklej wagi, którą należy się natychmiast zająć.

Ustawodawcy stanowi ostatni raz otrzymali podwyżki uposażeń przed sześcioma laty i przeciętna ich pensja wynosi obecnie \$28,000 rocznie. Gubernator przyznał, że suma ta jest zbyt mała jeśli wymaga się od ustawodawcy stanowego właściwej reprezentacji. Jak zaznaczono, gubernator zabiega obecnie o podwyższenie uposażeń członkom swego gabinetu wychodząc z założenia, że uposażenia ich powinny być podobne do tych, jakie otrzymują osoby z takim samym przygotowaniem w sektorze prywatnym.

Gubernator starając się udokumentować potrzebę podwyższenia pensji członkom swego gabinetu przytoczył

Klient Baru Znalezione Bez Złoty

Policja miejscowości Lyons prowadzi dochodzenia w celu sprawdzenia losów młodego, 20-letniego człowieka, który został wyrzucony z baru w Lyons, rzekomo za to, że porwał kobietę, a później zwiłki jego znaleziono na dnie sąsiednich kamieniołomów.

Rodzina stara się obecnie znaleźć ewentualnych towarzyszy zmarłego Philipa Neri, którzy mogliby powiedzieć co się rzeczywiście stało.

Właściciele 70 Posiadłości w Śródmieściu Domagają Się Obniżki Podatków Realnościowych Jakże Mają Płacić

W związku z przeprowadzonym w tym roku oszacowaniem jednego z czterech "kwadrantów" pow. Cook, podatek realnościowy, jaki zobowiązani będą płacić właściciele nieruchomości w podwójnym podziale, w powiększeniu wypadków podniesiono. Ponieważ częścią wspomnianego "kwadrantu" było śródmieście Chicago, budynki tu stojące przeszły również proces ponownego oszacowania i jak dowiadujemy się z opublikowanych danych, większość z nich zapłaciła ma podatek wyższy o przeciętnie 27% dotychczasowego.

Ze 137 najważniejszych posiadłości znajdujących się na terenie śródmieścia właściciele 70 zgłosili apelację i domagają się będą od Rady Apelacyjnej Powiatu Cook do spraw podatkowych, obniżenia oszacowania ich posiadłości, a tym samym obniżenia podatku.

Wśród budynków, których właściciele uważają, że zostały zbyt wysoko oszacowane, znajduje się najdłuższy budynek Sears Towers. Dotychczas podatek płacony od tego budynku wy-

przekraczała 100 tysięcy dolarów rocznie. Gubernator popiera również bardzo gorącą propozycję, aby ustanowić specjalny podatek w wysokości 1% od opłat za pokoje hotelowe. Wpływy z tego podatku zasiliłyby fundusze potrzebne na przygotowania do majowej wystawy oraz fundusze potrzebne na prowadzenie akcji reklamowej Illinois, jako stanu do którego warto przyjechać z wycieczką turystyczną.

Gubernator przyznał, że trudno będzie przekonać ustawodawców, szczególnie reprezentujących miejscowości poza Chicago o konieczności tego podatku, ale wyraził nadzieję, że zostanie on zatwierdzony jeszcze w czasie obecnej sesji.

Przyznał Się Do Morderstwa

Syn protestanckiego duchownego, 25-letni Willie Earl Thomas przyznał się wczoraj policji do tego, że zamordował 15-letnią Laure Lee Trasse, którą zwiłki znaleziono w czasie ubiegłego weekendu. Dziewczyna zginęła od ran zadanych nożem, stwierdzono, że została zgwałcona.

Do aresztowania Thomasa doszło po informacji otrzymanej przez policję od niezidentyfikowanej osoby. Aresztowano go w domu matki na południu miasta. W czasie wstępnych przesłuchań, jak podają doniesienia prasowe, przyznał się do morderstwa.

Specjalne przesłuchania w sprawie pretensji o zbyt wysokie opodatkowanie odbędzie się w najbliższym wtorek w budynku stanowym przy 118 N. Clark St. W przesłuchaniach tych mogą brać udział osoby prywatnie zainteresowane sprawą.

Zwrócono uwagę, że zmniejszenie oszacowania tych posiadłości i obniżenie wysokości podatków, jakie mają płacić ich właściciele, może być stratą dla skarbu powiatu.

Oprócz jednak posiadłości, których wartość, a co za tym idzie, podatki podwyższono, są także, których wartość i podatki zostały obniżone. Wśród nich znajduje się hotel Conrad Hilton i Essex Inn, przy ul. Michigan. Mniejsze podatki zapłaci również właściciele sklepu Carson Pirie Scott oraz Marshal Fielda — znajdujących się przy ul. State. Podatki płacone za Chicago Theatre będą uległy zmianom.

Władze Stanowe Zaostrzą Wymagania Wobec Pracowników Zatrudnionych w Domach Opieki Nad Nieletnimi

Z wypowiedzi nowego dyrektora wykonawczego stanowego Departamentu Opieki nad Dziećmi i Rodziną wynika, że władze stanowe bardzo skrupulatnie przegladają i wprowadzają szereg zaostrzeń do przepisów regulujących wymagania stawiane pracownikom zatrudnianym do pracy w domach opieki nad nieletnimi.

Szczególnie chodzi o regulamin dla pracowników domów opieki znajdujących się pod zarządem stanu.

Konieczność zaostrzenia wymogów podyktowana jest coraz częstszymi raportami o niewłaściwym traktowaniu przez wychowawców podopiecznych, szczególnie napastowaniu ich seksualnie. Dzięki stałej akcji uświadamiającej szeregu programom telewizyjnym traktującym o wypadkach napastowania dzieci i młodzieży, bardziej uświadamione społeczeństwo zgłasza uwagi wypadki do odpowiednich władz, które natychmiast reagują, przez prowadzenie śledztwa i ewentualne zwolnienie z pracy oskarżonych pracowników wobec których udowodni się, że rzeczywiście dopuścili się wykroczeń, jakie im się zarzuca.

W myśl nowych regulaminów, każdy kandydat na pracownika domu opieki — szczególnie jeśli chodzi o wychowawców, obowiązany będzie przejść specjalne przeszkolenie zapewnione przez stan. Dodatkowo, pracownik taki będzie zobowiązany przejść badanie przy pomocy aparatu do wykrywania kłamstwa, aby stwierdzić, czy nie ma na sumieniu jakichś niewłaściwych wykroczeń na tle seksualnym itp.

Dyrektor Gordon Johnson zaznaczył jednak, że stan ma poważne trudności w znalezieniu odpowiednio wy-

szkolonego personelu do pracy w trzech ośrodkach stanowych, ponieważ uposażenie tego personelu jest zbyt niskie. Przeciętnie pracownik instytucji opiekuńczej — schroniska dla nieletnich, może zarabiać w granicach od \$14,000 do \$18,000. W celu zachęcenia wykwalifikowanych pracowników i zapewnienia, że będą się starać pozostać na stanowiskach, trzeba podnieść te wynagrodzenia do przynajmniej od \$16 do \$22 tys.

Stan Illinois ma trzy schroniska dla nieletnich, dwa w Chicago, jedno w Bartlett. W Chicago są to schroniska Cleaver i Dickens.

Skierowuje ich do nich dzieci i młodzież w wypadkach, gdy nie można dla nich znaleźć domu zastępczego, a odebrano ich spod opieki rodziców czy też opiekunów na skutek niewłaściwego traktowania, czy też dlatego, że dzieci te wykazywały problemy natury dyscyplinarnej.

Ostatnio przeciw kilku pracownikom tych ośrodków złożono zażalenia, które są szczegółowo badane. Trzech pracowników zostało już zwolnionych z pracy.

Dochodzenia w Sprawie Kierownika Szkoły

Stanowa Rada Szkolna rozpoczęła przesłuchania w związku z oskarżeniami kierowniczką szkoły średniej Kennedy H.S. Antoinette D. Proce, która oskarżona jest o niewłaściwe gospodarowanie szkolnymi funduszami.

Price została tymczasowo zawieszona w swych obowiązkach do czasu, aż cała sprawa zostanie wyjaśniona. Oskarżona jest o niewłaściwe wydanie \$54,054 na różnego rodzaju upominki dla nauczycieli, obiady itp.

Plitt Theaters Inc. Odrzuca Ofertę Kupna Chicago Theatre

Nowo powstała grupa Chicago Movie Center Corp., stworzona przez miliońników zabytków pragnących ratować przed zaburzeniem budynek Chicago Theatre i przylegający do niego Page Brothers Building, przesłała do Plitt Theaters Inc. ofertę kupna historycznego kina za \$10 mln. Grupa ta pragnie przystosować budynek na muzeum sztuki filmowej i centrum teatralnego.

Adwokat reprezentujący właścicieli natychmiast odrzucił ofertę ze względu na niską cenę. Plitt Theaters i współwłaściciel T. Klutznick żądają za ten obiekt \$32 mln. Propozycję tę scharakteryzowano, jako "intrygę" podjętą z wiedzą miasta a obliczoną na zwłokę w procedurze sądowej, w sprawie złożonej przez właścicieli, którzy żądają zezwolenia na zbicie budynek. Na ich miejscu chcą postawić biurowo-handlowy wieżowiec. Godzą się tylko na jedną alternatywę — sprzedaż budynku za wyznaczoną przez nich cenę, niemal czterokrotnie wyższą od sumy

szacunkowej tej własności określonej przez miejskiego rzeczoznawcę.

Larry Horist, przewodniczący Movie Center Corp., który jest również dyrektorem wykonawczym City Club of Chicago podkreśla, że oferowana przez nich suma jest o \$2 mln wyższa od sumy proponowanej przez miasto.

Swego czasu blok opozycyjnej większości wystąpił z projektem zachowania Chicago Theater poprzez jego zmianę na grunty miejskie, mieszczące się w północnej części śródmieścia. Specjaliści twierdzą jednak, że wartość tych gruntów znacznie przekracza wartość rzeczonego budynku. Zamiana taka — mówią — naraziłaby miasto na poważne straty.

Adwokat Plitt Theaters Inc. powiedział również wyplacalność Movie Center Corp. wyrażając przekonanie, że grupa ta nie jest w stanie sfinansować zakupu ani też nie posiada kontaktów z inwestorami gotowymi poprzeć tę ofertę.

Wysokie Kary Za "Piractwo" Komputerowe Izba Legislatury Zatwierdziła Szereg Ustaw

Osoby, które bezprawnie "wedra się" do banków wiadomości komputerowych lub też potrafią przedostać się do systemów telekomunikacyjnych bez odpowiedniego zezwolenia, będą surowo ukarane. Tego rodzaju ustawę zatwierdzili ustawodawcy stanowi Izby Reprezentantów jednogłośnie.

Ustawa przewiduje, że osoba, która zostanie uznana winną wykradzenia z "banku wiadomości" komputerowych informacji oszacowanych na \$1,000, może otrzymać karę więzienia do 3 lat oraz zapłacić dużą grzywnę.

Sprawa ustawy o piractwie komputerowym jest bardzo ważna wobec coraz częstszych wypadków, kiedy sprytni kombinatory przedostają się do systemów komputerowych, korzystając z zawartych tam informacji zupełnie bezpłatnie. Przedstawienie się do systemu komputerowego jest również niebezpieczne ze względu na to, że można "dotrzeć" do tajemnic wojskowych, zakodowanych w systemach komputerowych wojskowych.

Ustawodawcy Izby zatwierdzili również propozycję ustawy zobowiązującą kierowników poszczególnych szkół publicznych do raportowania lokalnym oddziałom policji incydentów nękania młodzieży przez członków band ulicznych, jeśli młody człowiek odmawia wstąpienia do tych band. Ustawa ta została zatwierdzona większością 87 do 16 głosów. Pro-

jektodawcą jej był rep. Alfred G. Ronan z Chicago.

Zreformowano nieco przepisy regulujące informacje, jakie można udostępnić adoptowanym rodzicom dzieci o ich prawdziwych rodzicach. Obecnie, jeśli ustawa otrzyma zatwierdzenie w Senacie stanowym, agencje stanowe będą mogły dostarczyć adoptującym rodzicom informacji dotyczących dziedziczności i charakterystyki genetycznych prawdziwych rodziców adoptowanego dziecka. Instytucje stanowe zajmujące się adopcjami będą zobowiązane prowadzić specjalne kartoteki wszystkich dzieci, jakie zostały adoptowane na terenie stanu. Można też będzie, jeśli rodzice się na to zgodzą, przekazywać adoptowanym dzieciom ich nazwiska i ewentualnie miejsce zamieszkania.

Izba reprezentantów zatwierdziła również ustawę, na mocy której wszystkie siłownie atomowe zobowiązane będą płacić jednorazowe opłaty w wysokości \$1.4 mln jako pokrycie kosztów zastalowania kontrolujących specjalnych aparatury przy nich ewentualne wydzielanie się radioaktywności. Dodatkowo, każda z tych siłowni obowiązana będzie płacić roczne opłaty w wysokości od \$180,000 do \$400,000 za każdy z posiadanych reaktorów atomowych.

Pieniądze w ten sposób zebrane przeznaczone będą na opłacanie stanowych programów bezpieczeństwa.